

Nr. 134

Cena numeru  
**20 gr.**

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4,25 gr.  
Odśw. do dom. 36 gr.

Z przes. poczt.  
Mies. z dod. ilust. 5,25 gr.  
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

**XXX r.**  
istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28,

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 5-7

Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się.

**Łódź.**

# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Wtorek dnia 17 maja 1927 r.

## Skandal papierosowy we Lwowie.

### Masowa produkcja fałszywych papierosów monopolowych.

### Falsyfikaty były tańsze o 25% i lepsze od oryginalnych.

Były kelner w roli „przemysłowca”. — Pierzyna z... tytoniu, — Bandę fałszerzy osadzono pod kluczem.

Lwów., 16-5 (tel. wł.)

Policja lwowska wpadła na trop tajnej fabryki papierosów monopolowych, zakrojonej na wielką skalę. Fabryka ta zaopatrywała w swoje wyroby liczne kawiarnie, restauracje i budki inwalidzkie. Fabryka posiadała własną intrologatornię, która wyrabiała pułki, wzorowane na pudełkach monopolowych.

Na czele fabryki stał były kelner Brumengaben, zamieszkały przy ul. Źródlanej nr 2. Pomocnikiem jego i współnikiem był Adolf Stahl oraz niejaka Bernsteinówna. Brumengaben fabrykował papierosy szczególnie: „Damskie”, „Prezydent”, „Egipskie”, „Wisła” i „Sport” najbardziej popularne na terenie Małopolski, a tem samem mające największy zbył.

**FAŁSZYWE SVOJE WYROBY SPRZEDAŁ O 25 PROC. TANIEJ, ANIŻELI RZĄDOWE HURTOWNIE.**

Przy rewizji przeprowadzonej w fabryce znaleziono w łóżku żony Brumengabena, w pierzynie, którą była przykryta Brumengabenowa, wielkie ilości tytoniu. Zapytana o pochodzenie tytoniu Brumengabenowa oświadczyła, że nie wiedziała, że w pierzynie przez nią używanej znajdują się nie pierze, lecz tytoń.

Wszystkie osoby zamieszane w fabrykację fałszywych papierosów aresztowano.

Ciekawe jest, że wśród palących fałszywe papierosy, wyrabiane w fabryce Brumengabena, cieszyły się wielkim popytem i **UWAŻANE BYŁY ZA ZNACZNIE LEPSZE NIŻ TAKIE SAME ORYGINALNE GATUNKI MONOPOLOWE.**

## Zamach na cenę chleba udaremnił rząd.

### 1200 wagonów żyta zakupiono na wyłączne potrzeby Stolicy

Warszawa, 16-5 (tel. wł.)

Wydział aprowizacyjny ministerstwa spraw wewnętrznych prowadzi od tygodnia akcję interwencyjną na rynku zbożowo-chlebowym Warszawy, nie dopuszczając do nowej podwyżki cen chleba.

Plan akcji interwencyjnej przedstawia się następująco: Rząd zakupi na okres do

nowych zbiorów około 12,000 tonn (1,200 wagonów) żyta wyłącznie na potrzeby Warszawy. Zboże to mieć będzie Wydział Zaostrzania i bez ograniczeń oddawać piekarzom. Pierwsze transporty żyta interwencyjnego z Gdańska już nadeszły. W ciągu bieżącego tygodnia Rząd doprowadzi do pierwszej obniżki cen chleba.

## Najbezczelniej w świecie.

### Szwarc wziął ze Skarbu 6 tys. zł. na koszty wykrycia bandy fałszerzy której sam był hersztem

Warszawa, 16-5 (tel. wł.)

Sledztwo w sprawie Stanisława Szwarca, b. naczelnika policji politycznej, a jak się okazało, członka bandy fałszerzy banknotów — przybosi coraz nowe szczegóły.

Okazuje się np., że Szwarc wziął najbezczelniej w świecie 6 tysięcy złotych od

min. skarbu i od Banku Polskiego na koszty wykrycia bandy, której sam był szefem.

Brał on udział również w naradach nad utworzeniem nowej bandy fałszerzy specjalnie „dolarowej”.

Szwarcza przewieziono do Lwowa, gdzie się odbędzie rozprawa.

## P. Prezydent dziękuje Łodzi za serdeczne przyjęcie

W dniu wczorajszym wiceprezydent inż. Wojewódzki otrzymał ze Spawy następującą depeszę:

„Prezydent m. Łodzi.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej polecił mi przesłać na ręce Pana wyrazy swej

prawdziwej wdzięczności dla m. Łodzi za zgotowane tak gościnne i serdeczne przyjęcie.

Podpisano: Szef gabinetu wojskowego

Prezydenta Rzplitej

(-) Zahorski, pułk. Szt. Gen.

### Kino Dom Ludowy.

Przejazd 54.

1771

Dziś. Dziś.

Areydzielo filmowe P. 1.

### Królewski Lowelas

Przygody płocheho książątka.

W rolach głównych największe sławy ekranu  
**Ricardo Cortez i Adolf Menjou.**

Ceny miejsc: W dnie powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od 9 do 5 po poł. I m. 60 gr, II m. 30 gr. III m. 20 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 5 p. p. I m. 80 gr, II m. 40, III m. 20 gr.

### Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku, dnia 10-16 maja 1927 r. wł.

Dla dorosłych Indyjski grobowiec

Dla młodzieży Czy Darwin ma rację

Komedja w 7 aktach. 1708

W poczekalni radjo-koncerty bezpłatne.

# Trzesienie ziemi

**nawiedziło dwukrotnie Białogród i okolice**  
**W stolicy Jugosławji zanotowano 36 wstrząsów, - Gmach min. spr. wojsk, grozi zawaleniem**  
**Neopisana panika wśród mieszkańców.**

Białogród, 16-5 (tel. wł.)  
 Dziś o godzinie 3,47 odczuto w Białogrodzie i okolicy niezwykle gwałtowne trzesienie ziemi. Pierwsze trwało z przerwami 5 minut. Zarejestrowano 33 wstrząsy, w tem 10 stwierdzono bez aparatów sejsmograficznych. Centrum trzesienia znajdowało się o 80 klm na południo-zachód od Białogrodu.

Rannych na szczęście nie było. Szkody materialne nieznaczne.

Belgrad, 16-5 (ate)

Pomiędzy godziną 3 a 4 w nocy ludność Belgradu została przebudzona silnym trzesieniem ziemi. Mieszkańcy wybiegli na ulice w panice szukając schronienia na placach publicznych i poza miastem. Na szczęście trzesienie ziemi nie miało poważniejszych następstw. Poza kilku wypadkami drobniejszych obrażeń cielesnych z powodu powstania

lej paniki i zamieszania nie zanotowano żadnych poważniejszych ofiar. Trzesienie ziemi powtórzyło się w godzinach popołudniowych. Przeszło 36 wstrząsów nastąpiło w krótkich

odstępach po sobie. Wiele domów zarysowało się, między innymi jugosłowiańskie ministerstwo spraw zagranicznych. W mieście panuje nieopisana panika.

## Prezydent Francji na ziemi Wielkiej Brytanji.

**Powitanie dostojnego gościa przez tłumy publiczności przyjęło charakter wielkiej manifestacji**

Paryż, 16-5 (pat)

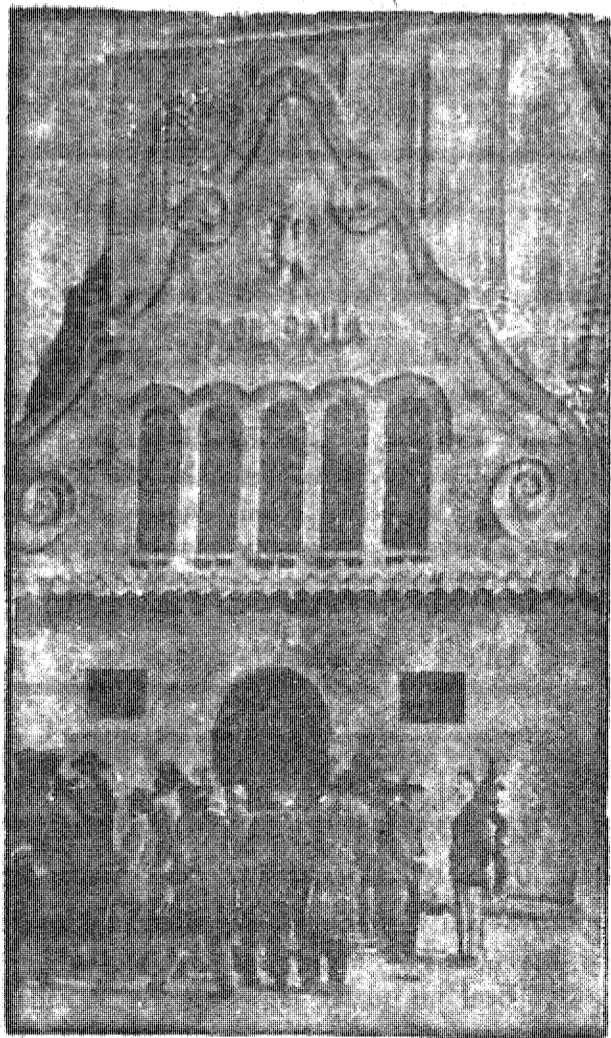
Prezydent republiki Doumergue wraz z ministrem spraw zagranicznych Briandem przybyli o godz. 13-ej do Dover, powitani przez księcia Walji. Goście francuscy wsiadli do oczekującego ich specjalnego pociągu, którym przybyli do Londynu o godz. 15-ej.

Na dworcu londyńskim goście powita

ni zostali przez króla, ks. Henryka, premiera Baldwina i ministra spraw zagranicznych Chamberlaina.

Przy wyjściu olbrzymie tłumy wznosiły okrzyki na cześć prezydenta Doumergue'a, który po dokonaniu przeglądu oddziałów przybocznych, udał się do pałacu Buckingham. Wczoraj przybył o godz. 15,25.

TARGI MIĘDZYKRAJOWE  
 W MEDJOLANIE



Pawilon polski

ZASYPANE MIASTO.

Moskwa, 16-5 (aw)

Huragan, szalejący nad Kokandem w ciągu 15 godzin bez przerwy, pokrył całe miasto ogromną warstwą piasku. W niektórych miejscach sięga ona 5 metrów grubości.

Przed murami miasta huragan zasypał całkowicie dążącą do Kokandu karawanę, skutkiem czego wszyscy członkowie karawany ponieśli śmierć.

## Tajemnice „misji handlowej”

**Znalezione dokumenty świadczą o istnieniu organizacji wyrotowej wybitnie antybrytyjskiej**

**Minister spraw wewnętrznych zdaje relację w Izbie Gmin**

Londyn 16-5 (pat)

Policji londyńskiej, zajmującej jeszcze ciągle gmach to „Arcos Ltd”, nie udało się dotąd natrafić na niektóre dokumenty skradzione rządowi brytyjskiemu. Mogą one znaleźć się w obfitym materiale, zebrany przez policję, nie jest jednak wykluczone, że policja odnajdzie jeszcze pewne papiery w skrytkach lokali kooperatyw sowieckich. Zgodnie z uprzednio daną zapowiedzią przedstawiciel rządu złoży dziś o wynikach poszukiwań obszernie sprawozdanie na popołudniowym posiedzeniu Izby Gmin. Tymczasem niektóre dzienniki londyńskie podają własne wiadomości o odkryciach policji wysoce kompromitujące zarówno delegację handlową, jak związek kooperatyw sowieckich, świadczące o istnieniu szeroko rozgałęzionej w Anglii organizacji wyrotowej wybitnie antybrytyjskiej. „Times”, podając szczegóły rewizji gmachu przedsiębiorstwa postawiono kosztem zgórą 300.000 funt. szterlingów. Jego konstrukcja wewnętrzna od

znacza się wieloma cechami charakterystycznymi. Kasy ogniotrwałe solidnością swej budowy i specjalnością zamków ustępują jedynie skarbowi państwa, jakiego posiada Bank of England. Poza tem w wyniku badań wewnętrznych ścian budynku znaleziono masywne skrytki stalowe. Okazało się, że niektóre ściany wyłożone dębową boiserją są ruchome.

Londyn 16-5 (pat)

Odpowiadając w izbie gmin na szereg pytań w sprawie rewizji w towarzystwie „Arcos”, minister spraw wewnętrznych Johnson Hicks zaznaczył, że rewizja dokonana została na zlecenie ministra wojny za zgodą premiera i ministra spraw zagranicznych. Miała ona na celu odnalezienie dokumentów, które, jak przypuszczano, posiadał jeden z funkcjonariuszy tego towarzystwa. O zdobycie kopji tego dokumentu ubiegała się pewna nieupoważniona do tego osoba. Dokument ten nie został wyprawdzie znaleziony, lecz zabrano dokumenty, mogące mieć związek z tą sprawą.

## Nowy lot przez Atlantyk.

**Narazie odłożony z powodu niepogody**

Nowo Jork, 16-5 (aw)

Trzej lotnicy amerykańscy Lindbergh, Chamberlain i Bertrand, którzy zamierzali

przelecieć ocean Atlantycki, musieli odłożyć termin odlotu z powodu burzliwej pogody. Wczoraj odbyli szereg próbnych lotów.

## Missisipi zmieni łóżysko.

**Tak twierdzą znawcy amerykańscy**

Nowy Jork, 16-5 (aw)

...na nowojorskie zamieszczają, jako sensacja dnia, raport jednego z lotników amerykańskich, który dokonał zdjęć z terenów,

zalanych wylewem Missisipi. Jak twierdzą znawcy, jest wysoce wątpliwe, czy Missisipi powróci do swego poprzedniego łóżyska.

# Warszawa i Kraj.

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

Warszawa 17-5.

## Rada Miejska w Częstochowie rozwiązana

**MINISTER SKŁADKOWSKI ROZWIĄZAŁ DZIŚ RADĘ M-CZĘSTOCHOWY. TERMIN NOWYCH WYBORÓW USTALI WOJEWODA KIELECKI DO CZASU UKONSTYTUOWANIA SIĘ NOWEJ RADY FUNKCJE JEJ PEŁNIĆ BĘDZIE KOMISARZ RZĄDU, NACZELNIK WYDZIAŁU OPIEKI SPOŁECZNEJ MAGISTRATU CZĘSTOCHOWSKIEGO, PAN GUETTEL. NOMINACJA KOMISARZA RZĄDOWEGO NASTĄPIŁA NA SKUTEK PODANIA SIĘ DO DYMISJI MAGISTRATU M. CZĘSTOCHOWY.**

## Budowa elewatorów

Wczoraj przed południem odbyła się u wicepremiera Bartla dalsza konferencja w sprawie budowy elewatorów, które jak wiadomo, mają w przyszłości przez zgromadzenie zapasów zboża uniemożliwić nagły wzrost drożyzny. Rząd zamierza w najbliższym czasie przystąpić do budowy trzech dużych elewatorów w rozmaitych miejscowościach.

## Mał polska zmęczyła gen. Składkowskiego

W dniu 15 bm. o godzinie 1-iej w nocy przybył do Stanisławowa minister spraw wewnętrznych, gen. Sławoj-Składkowski. Ministra przyjął w województwie obudzony ze snu wojewoda Korsak. Min. Składkowski był tak zmęczony, iż natychmiast udał się na spoczynek, nie przystępując do bezwzględnej lustracji, jak to zazwyczaj czynił.

Niezmordowanego ministra zmęczyła najcięższa droga ze Stryja do Stanisławowa.

## Ukarane nadużycia

W związku z wykrytymi w jednej z wojskowych spółdzielni nadużyciami toruński sąd wojskowy skazał dzisiaj prezesa spółdzielni, majora Wilka, na rok więzienia i wydalenie z wojska, zaś ksiązkowego spółdzielni por. Rusina na pół roku więzienia.

## Artyzm czy pornografia

Z racji wystąpienia w teatrach pomorskich kabaretu warszawskiego z Pogorzelską i Bodo, toruńskie korporacje inteligencji wystąpiły z gwałtownym protestem przeciwko teatrom toruńskiemu i „Głoskiewicz”, za udzielenie gościny imprezie nawiąskowej pornograficznej i całkowicie pozbawionej artysty.

## Przedłużenie umów w kopalniach

Donoszą z Katowic, że w wyniku konferencji między właścicielami kopalń zagłębia Górnośląskiego i Dąbrowieckiego a przedstawicielami górników, w sprawie nowej umowy, postanowiono przedłużyć na cały rok bieżący umowę, obowiązującą do dnia 1 maja r. b. z uwzględnieniem różnic, wywołanych drożyzną. W związku z tem przedstawiciele górników odstąpili od żądań podwyżkowych.

## TURNIEJ WALK FRANCUSKICH.

### 17-TY DZIEŃ TURNIEJU.

17-ty dzień turnieju miał przebieg następujący:

W 1-szej parze Prohaska w 18 min. schwycił Szczerbińskiego w podwójny nelson. Szczerbiński skapitulował, wobec czego zwycięstwo przyznano Prohascie.

Bardzo ładna walka murzyna Thompsona z Kawanem nie dała rezultatu.

W decydującej walce Debiego z Petersonem po 30 min. Debie został zdyskwalifikowany za niedozwolone chwyt, wobec czego zwycięstwo przyznano Petersonowi.

Niezniermie ciekawa walka rozstrzygająca między Sztekerem, a Nestremem skończyła się zwycięstwem Sztekerą paradą z przedniego pasa w 32 min.

Dzisiaj walczą: Bryła—Debie „Czarna Mask”—Kawan, Szteker—Prohaska, Thompson—Peterson (decyd.)

# Bojkot wykładów na uniwersytecie warszawskim

## Sluchacze wydziału prawnego w obronie słusnych postulatów.

Warszawa 16-5 (Tel. wł.)

Za kilka dni Uniwersytet Warszawski może stać się areną gorszącego widowiska bojkotu wykładów przez młodzież wydziału prawnego. Dotknięci do żywego ostatnią decyzją Rady wydziału prawa studenci zorganizowali na sobotnim wiecu samoobronę, powołując specjalną komisję, której powierzono opracowanie memoriałów do p. ministra oświaty, rektora uniwersytetu i dziekana wydziału prawa oraz interwencję osobistą.

Bojkot wykładów nastąpiłby dopiero wówczas, gdyby powyższe środki samoobrony zawiodły i gdyby w tym duchu wypowiedział się wiec ogólnoprawniczy, który po odmownych decyzjach

czynników kompetentnych zostały natychmiast zwołany.

Ze bojkot taki byłby uchwalony, nie ulega wątpliwości, jeżeli zważy się niebawem wprost podniecenie, jakie panuje wśród młodzieży prawniczej. Należy jednak żywić nadzieję, że do tej ostateczności nie dojdzie. Argumenty, jakie wysuwa młodzież, są zbyt słuszne, zbyt oczywiste, aby p. min. WR. i OP, Dobrucki mógł przejść nad niemi do porządku.

Powołana przez wiec komisja opracowuje dzisiaj memoriały do pp. min. Dobruckiego, rektora Hryniewieckiego i dziekana Jarry. Sprawa rozstrzygnie się w najbliższych dniach.

# Straszna katastrofa

## Wskutek obsunięcia się nasypu kolejowego 4 osoby zabite 21 rannych

Fort William, 16-5 (pat)

Na linii kolejowej Canadian-Pacific w pobliżu jeziora Michigan wykoleił się po ciąg skutkiem obsunięcia się nasypu. Na następstwem katastrofy była śmierć trzech u

rzędników kolejowych. Oprócz tego czterech urzędników kolejowych i 17-tu pasażerów odniosło rany. Zniszczony został wagon pocztowy z óbitą korespondencją.

# Fortuna kołem się toczy.

## Szczęście opuściło dyktatora Chin. — Zwycięski pochód Czang-Kai-Szeka na Pekin

## Naczelnny wódz armji kantońskiej porzucił sztandary sowieckie

Londyn, 16-5 (tel. wł.)

Ofenzywa marszałka Czang-Kai-Szeka zakończyła się wielkim zwycięstwem jego wojsk. Wojska marszałka przekroczywszy rzekę Jang-Tse przerwały front armji północnej i zajęły wczoraj popołudniu ważny węzeł kolejowy Pukau.

Wśród jeńców wziętych do niewoli znajduje się jeden oddział antybolszewickich Rosjan. Dalsza ofenzywa generała chińskiego

idzie w kierunku linii kolejowej Tsinanfu. Celem tej operacji jest zdobycie miasta Si-Czau Drugi atak skierowany jest w kierunku na Pekin.

Londyn, 16-5 (tel. wł.)

Donoszą z Szanghaju, że gen. Tang-Szen-Szi, niedawno mianowany głównodowodzącym armji kantońskiej, przeszedł na stronę armji północnej Czang-Co-Lina.

# W drodze do wolnej Ojczyzny...

## Program uroczystości sprowadzenia zwłok „Króla Duchy” do kraju.

Warszawa, 16-5 (pat)

Komitet wykonawczy sprowadzenia zwłok Juliusza Słowackiego ustalił ostatecznie Program uroczystości. Ekshumacja nastąpić ma 14 czerwca r. b. poczem zwłoki za trzymane będą w Paryżu do dn. 15 r. b. a by dać możność społeczeństwu francuskiemu wyrazić należyty hołd prochom wielkiego poety.

Dnia 16 czerwca transportowiec polski „Wilja” zabierze z portu Cherbourg zwłoki wieszczą aby przybieść je w dn. 20 do Gdyni. Wjazd na wody polskie nastąpi w asyście floty wojkowej, która odda należyty hołd.

Po jednodniowym pobycie w Gdyni zwłoki ś. p. Słowackiego przewiezione będą Wisłą do Warszawy. Po drodze w różnych punktach odbędą się kilkuminutowe postoje aby umożliwić ludności wyrażenie swoich uczuć wielkiemu wieszczowi. Dnia 26 spodziewane jest przybycie do Warszawy gdzie nastąpi cały szereg uroczystości, 27 czerwca około południa zwłoki opuszczą stolicę aby po 9 godzinach stanąć w Krakowie Naza jutrz po wielkich uroczystościach zwłoki zostaną złożone na wieczny spoczynek w podziemiach Wawelu.

# Ku nowym formom parlamentaryzmu.

## Zagadnienie syndykalizmu.

Łódź 16 maja 1927.

Mam przed sobą pracę znanego francuskiego Publicysty i polityka H. de Jouvenel, p. t. „Esquisse d'une reforme parlementaire” (Szkic reformy parlamentaryzmu) Praca ta jest bardzo ciekawą i bezwarunkowo zasługuje na uwagę w czasach dzisiejszych, kiedy zagadnienie parlamentaryzmu jest na ustach wszystkich.

Na wstępie autor daje krótki pogląd na ostatnie rządy przez które Francja przeszła. Zaczyna od pytania.

W czasach Bloku Narodowego, p. Poincaré starał się o współpracę radykałów — bez skutku, a po zwycięstwie Kartelu Lewicy, radykali znowu szukali współpracy... p. Poincaré'go, Pytanie zatem na co odmowy 1921 i 1924 r., walka wyborcza i zwycięstwo?

Herriot spotkał się kolejno z odmową socjalistów, z taką samą odmową, którą sam dał uprzedzić p. Poincarému.

Skutki: Ruhra, wyżka funta szła do 248 fr. i ostatecznie przy władzy... p. Poincaré i p. Herriot, obok siebie, bez socjalistów, którzy odmówili współpracy, co mogłoby im dać zwycięstwo w r. 1928, jako że nie wzięli udziału w uchwaleniu podatków, żądanych przez obecny rząd.

P. H. de Jouvenel stwierdza, że rządy Bloku Nar., a więc p. Poincaré'go przygotowały rządy Kartelu Lewicy, te znowu, po katastrofalnych rządach Herriot'a, ponowne rządy — na ogólne żądanie — p. Poincaré'go, z istniejącym francuskim dowcipem, będąc zdania, że przygotowuje się obecne postępowanie rządy socjalistyczne, powiada, że po zbadaniu przepowiedni Nostradamus'a, doszedł do wniosku, że w. 1928 r., rządy obejmie p. Leon Blum, który gdy mu się nie powiedzie, wejdzie w 1930 r. do rządu Poincaré'go, który to rząd przygotowuje rządy komunistyczne. Obejmie je p. Marcel Cachin, w 1934 r., a w r. 1936 upadnie i wejdzie do nowego gabinetu.. Poincaré'go, który przygotowuje triumf pp. Carles Maurras'a i Leon'a Daudet'a. Jak wiadomo są to monarchiści. Przepowiednie dalej nie sięgają.

Czy z refleksji franc. polityka należy wywnioskować, że ostateczną formą rządów będzie Monarchja?

Sądę, że należy tam szukać innej głębokiej prawdy, prawdy, która w stanie utajonym tkwi we wszystkich społeczeństwach, a jest nią dążenie do silnej władzy wykonawczej, rzeczowej, jak niemniej dążenie do oparcia ustroju społecznego o silnie skonstruowaną hierarchję duchową i fachową; a jeżeli się mówi o monarchji, dlatego, że mimo w. Rewolucji, w. Wojny i innych przewrotów i ewolucji, mimo t. zw. demokracji w pojęciach szerokiego ogółu, we wszystkich państwach — za wyjątkiem może

amerykańskich St. Zj. — pojęcia powyższe, bądź co bądź ciągle uosabia właśnie monarchistyczna tradycja, kiedy to miłościwie rządził „dobry król”; ludom i narodom chodzi o skutek, a że rządy demokratycznie — parlamentarne dotychczas dobrych wyników nie dały...

A może jest inna droga, więcej zastoszowana do warunków życia współczesnego?

Organizacja zawodowa, która zapłodniła średniowiecze i stała się czynnikiem twórczym, mimo rozproszenia feodalicznego, solidarność pracy, harmonja stylu i jednorodność ducha odradzają się dzisiaj. Odradzają się pomimo hasel 1791 roku, które mniemały, że raz na zawsze zniszczyły wszelkie zrzeszenia. Odrodziły się dzisiaj zrzeszenia zawodowe, wzmocnione całą potęgą mechaniki, rozmnożone różnymi środkami komunikacji, rozrosły się na miarę kontynentów i... poniżają dumę narodów, a rzekomo poddawszy się każdemu państwu z osobna, z kolei omotaly je całą siecią misterną różnorodnych interesów, co łatwo doprowadzić może państwa do utraty swobody ruchów politycznych.

Wobec tej olbrzymio rosnącej nowej mocarnej władzy, parlamentaryzm, już zeszła, okazuje się opryskliwym i biernym w swej impotencji.

Syndykalizm i intencjonalizm, oto dwie formuły które rządzą dzisiaj wytwórczością, zdaniem parlamentaryzmu współczesnego przeznaczone są one do burzenia ustroju narodowego.

I tak będzie o ile ustroje państw narodów nie przysposują się do nowych form życia.

Nietylko Parlamentaryzm jest dzisiaj przestarzałą formą, jest nią i socjalizm — czy on poprostu nie dąży do desocjalizacji społeczeństw? Przed suwerennością państw, jak się ją dotychczas pojmuje, błyska groźne Mane, Tekel, Fares.

Demokracji grozi porażenie ze strony owych porozumień finansowych i przemysłowych, które po nad i mimo granic opanowują stopniowo produkcję, politykę, dyplomację, prasę i pracę, nie tylko krajów ale i kontynentów.

Zagadnienia socjalne, polityczne, narodowe okazują się w nowym oświetleniu i w pytaniu czy Syndykalizm opanuje państwo i rozszarpie je, czyli też Państwo przyswoić sobie potrafi syndykalizm i zorganizuje go.

Albo syndykalizm i internacjonalizm przeciwko Państwu — albo syndykalizm i internacjonalizm przez i dla Państwa — Narodu. Tertium non datur.

inż. K. Folkierski,

## Pod opieką „Strzelca” Znajduje się „kościół narodowy”.

Warszawski „Polak — Katolik” donosi: „Organ oficjalny strzelecki pt.: „Strzelec” raz po raz zamieszcza „uroczyste” oświadczenia, iż organizacja Strzelca nie ma i nie chce mieć nic wspólnego z propagandą bezwyznaniową i akcją, zmierzającą do popierania na ziemiach polskich wszelkiego rodzaju sekciarstwa, zwłaszcza zaś hodurów i mankietników. Lubi też Strzelec zasłaniać się błogosławieństwem pasterskim J. E. Biskupa Kubiny oraz jego listami, w których ten Dostojnik Kościoła donosi, iż nie chce brać żadnego udziału w zjazdach Strzelca. Dowodzi wreszcie Zarząd Główny tej organizacji, że nie chce podrywać powagi kleru katolickiego wśród dość licznych zastępów młodzi strzeleckiej.

Nieublagane jednak fakty stałe demaskują przewrotną i podstępna robotę przywódców Strzelca. Otóż coraz częściej otrzymujemy komunikaty z różnych okolic kraju, iż strzelcy popierają wszędzie propagandę sekciarską, a w pierwszym rzędzie t. zw. kościół narodowy hodurów. Ostatnio 40 strzelców towarzyszyło, jako eskorta hodurów przywódcy tej sekty w Polsce „biskupowi” Bończakowi w czasie jego „wizytacji” w okolicach Krosna, wój. lubelskie.

Podobnie strzelcy tłumnie i zbrojnie eskortują „pasterzy” marjawickich wraz z ich „mistycznymi” małżonkami.

Jednocześnie zaś oddziały strzeleckie w

innych okolicach np. pod Warszawą, usiłują pełnić zaszczytną rolę oddziałów honorowych w czasie wizytacji pasterskich biskupów katolickich. Czy to ma być uprawianie polityki w myśl staropolskiego przysłowia: „Panu Bogu świeczkę a djabłu ogarek?”. Czy też jest to poprostu stawianie na jednym poziomie dostojnej hierarchji katolickiej z amerykańskimi „przybłędami” oraz niechlujnymi demoralizatorami z Płockiej „świątyni miłości”? Raz wreszcie Strzelec winien zdecydować się na grę w otwarte karty”.

„Strzelec” jak wiadomo jest Benjaminem piłsudczyzny, która zresztą wcale się nie kryje z otwartym popieraniem wszelkiego rodzaju sekciarstwa w Polsce. Organ sanatorów poznańskich „Przegląd Poranny” np. zachwycił się rozwojem Towarzystwa Teozoficznego w Polsce. W nr. z dnia 11 bm. zaopiniował owo pismo, że odczytem z dziedziny teozofji „zaszczyt” Poznań znana w całej Polsce prelegentka i wiceprezeska teozofistów polskich p. Ewelina Karasiówna, która mówiła z wielkim powodzeniem w Warszawie, Lwowie, Łodzi i 8 innych miastach polski. A więc po „obrobieniu” innych miast przyszła teraz kolej na zachodnie dzielnice. Pod opiekunkczymi skrzydłami „odrodziców” młodych masonerja sączy w narodził coraz więcej jadu zepsucia i zgnilizny...

Zapisujcie się na członków  
L. O. P. P.

# Wypuście uwieczonych generałów!

## Zbiorowy protest Obywatelstwa, Organizacji, Związków, Cechów i Stowarzyszeń Wilna.

Do szeregu miast, które wystosowały listy do marszałków sejm i senatu w sprawie uwieczonych generałów, przylączyło się i Wilno. Ogłoszony w prasie wileńskiej list otwarty przypomina na początku istotę sprawy, a następnie kończy:

„Jako obywatele miasta Wilna protestujemy przeciw obraniu naszego miasta na więzienie dla zasłużonych dla Narodu gene-

### BIADA ZWYCIĘZONYM.



Dzisiaj mija rok gdy gen. Zagórski wraz z 4 innymi generałami został przewieziony do Wilna osadzony w więzieniu na Antokolu.

ralów i prosimy pp. marszałków sejm i senatu o wpłynięcie na zwolnienie generałów Rozwadowskiego i Zagórskiego i o przyspieszenie wymiaru sprawiedliwości w imię sprawiedliwości i godności całego Narodu polskiego”.

List został podpisany przez Związek

Polsk. Towarzystw Rzpłitej, Zw. Lud.-Nar., Liga robotniczą im. św. Kazimierza, Sokola, cechy rzemieślnicze, Straż Narodową, Stowarzyszenie Dowborczyków, Two Pań Milo

sierdzia, Nar. Organizacje Kobiet Zw. Katol. Polek, Młodzież Wszechpolską tudzież szereg działaczy społecznych i profesorów uniwersytetu.

## Wymowa cyfr.

### Na marginesie angielskiego billu o strajkach

Jak wiadomo parlament angielski znajduje się między drugim a trzecim czytaniem bill'u, czyli ustawy o reformie prawa o strajkach. O tem pomówimy kiedy indziej na razie pragniemy przytoczyć kilka cyfr statystycznych podanych przez ang. ministerstwo pracy.

Na skutek strajków stracono	
w okresie 1900 — 1906 dni rob.	20 milionów
w okresie 1907 — 1913 dni rob.	86 milionów
w okresie 1920 — 1926 dni rob.	322 miliony

Gdybyśmy wzięli pod uwagę tylko ostatni po wojenny okres wyobrazili sobie, że rzecz działa się w Polsce, i owe stracone 322 miliony dni roboczych pomnożyli przez naszą skromną, 5 złotówkę, dowiedzielibyśmy się, że strata w zarobkach robotniczych skromnie liczona, wyniosłaby była 1600 milionów

złotych t.j. jeden miliard sześćset milionów złotych czyli bez mała wartość zeszłorocznego budżetu państwa polskiego.

A na ile oenić stratę w wytwórczości i w gospodarstwie narodowym?

Ponieważ się takie zjawiska gospodarcze, bez warunkowo ujemne, dzieją w okresie powojennym kiedy tylko bardzo wyteżona praca może umożliwić współzawodnictwo między narodami, nie dziwnego, że we wszystkich państwach nad tą sprawą zastanawiają się ci wszyscy, którym na sercu leży przyszłość ekonomiczna kraju, oraz dobrobyt całego państwa — narodu.

Warto się każdemu nad tem zastanowić.

### Prasa mówi.

## Głosy Prasy Polskiej

### Zdemaskowane kulisy

Dokonanie rewizji w lokalu sowieckiej „misji handlowej” przez policję londyńską odbiło się głośnym echem w całym świecie. Na członkach międzynarodowej konferencji gospodarczej obradującej obecnie w Genewie wywarło ono potężne wrażenie. Sowiety starają się przedstawić krok policji londyń-

skiej jako gwałt zadany Prawu eksterytorjalności dyplomatycznej, lecz mimo szalonych wysiłków podjętych przez agitację wywoływały te nie zdołają przekonać nawet bardziej naiwnych.

„A.B.C.” podkreśla metody pracy podobnych „misji handlowych”:

Jak w praktyce wyglądała ta „wymiana” dobitnie przekonały sensacyjne wyniki rewizji. Okazuje się, co do czego zresztą nikt chyba nie żywił żadnych złudzeń, że pod „wymianą towarową” Sowiety rozumieją także wymianę pieniędzy i agitatorów, a nie pogadają też pospolitem szpiegostwem i wyciąganiem tajnych dokumentów z archiwów dyplomatycznych państwa, przy którym „akredytowani są ich urzędowi przedstawiciele”.

### Bankruci polityczni

„GAZETA PORANNA WARSZAWA” SKA, omawiając sprawę wyborów do Rady Miejskiej w Warszawie bardzo trafnie powiada że:

listy Nr. 2 i Nr. 25 — to listy dłużników, którzy nie spłacili jeszcze weksli, wystawionych w maju zeszłego roku.

Niewypłacalnym dłużnikom nikt nie powierzy swego zaufania.

natomiast „Kurjer Poranny” bawi się w meklera, chcąc pogodzić obydwie obozy zaleca głosowanie albo na Nr. 25, albo na Nr. 2.

„Ja panu radzę, zrób Pan, jak uważasz”...

Nasi będą ci którzy zwyciężą Wybitnie handlowy spryt, właściwy rasie semickiej.

K. R.

## Dokąd jechać na letnisko?

### Spis uzdrowisk, z których przysługują zniżki kolejowe.

Prawo do korzystania z ulg kolejowych mają wszyscy kuracjusze i letnicy, powracający z następujących uzdrowisk:

w woj. Białostockiem: Druskienniki;

w woj. Warszawskiem: Ciechocinek, Otwock, Rudka (stacja kolejowa Mrozy);

w woj. Kieleckiem: Busko, (st. kol. Kielce, Jędrzejów lub Szczucin), Czarniecka Góra (st. kol. Niekłaji), Ojeów i Pieskowa Skala (st. kol. Kraków lub Olkusz), Solec (st. kol. Kielce, Jędrzejów lub Szczucin).

w woj. Lubelskiem: Kazimierz nad Wisłą (st. kol. Puławy), Naleczów (st. kol. Naleczów lub Sandurki).

w woj. Pomorskiem: wszystkie miejscowości położone nad morzem w powiecie morskim oraz Kartuzy (wszystkie te miejscowości położone są przy stacjach kolejowych, z wyjątkiem Karwi i Karwińskich Błot, dla których stacją kolejową jest Krokowo, oraz Orłowa, dla którego stacją kolejową jest Kack Mały).

w woj. Poznańskiem: Czerniewice (st. kol. Stawki), Inowrocław, Miłowody (st. kol. Oborniki), Powidz (st. kol. Gniezno); Smukała (st. kol. Bydgoszcz);

w woj. Krakowskiem: Bukowina (st. kol. Poronin), Bystra w pow. Białskim (st. kol. Wilkowice — Bystra); Czarny Dunajec; Jablonka Lipnica Wielka Orawka i Lipnica Mała (st. kol. Czarny Dunajec, Jorcanów lub Chabówka); Jurgów Rzepiska, Łapszanka, Dursztyn, Niedzica, Łapsze Niżne, Kawin, oraz Czorsztyn (st. kol. Nowy Targ, Czaray Dunajec, Poronin lub Zakopane); Krościenko (st. kol. Nowy Targ lub Stary Sącz); Krynica; Krzeszowice; Muszyna; Piwniczna; Porąbka (st. kol. Kęty); Poronin; Rabka; Rybnik (st. kol. Rybnik lub Piwniczna); Śwoszowice, Szczawnica (st. kol. Nowy Targ lub

Stary Sącz); Wysowa (st. kol. Grybów); Zakopane; Jaszczurówka (st. kol. Zakopane); Żegiestów; Żegiestów — Zdrój i Żegiestów — Wieś (st. kol. Żegiestów lub Żegiestów — Zdrój); Raycza, Zubrzyca Górna; Zubrzyca Dolna; Podwilk i Podszkle (st. kol. Czarny Dunajec lub Raba Wyżna)

w woj. Lwowskiem: Hołosko Wielkie (st. kol. Lwów); Horyniec; Iwonicz; Lubień Wielki; Niemirow (st. kol. Rawa Ruska lub Jaworów); Rymanów; Truskawiec;

w woj. Stanisławowskiem: Delatyn; Dłok; Dora; Hrebenów; Hryniewa; Jamna; Jaremeze; Kosów i Kutry (st. kol. Kołomyja lub Zabłotów); Morzyn; Mikulyczyn; Korczyn (st. kol. Synowódzko Wyżne); Osmoloda i P. dłuże (st. kol. Brosznów lub Roznariatów — Krochowice); Tatarów; Turcchia; Worotcha; Załemianka; Skole; Zabie (st. kol. Worotcha);

w woj. Tarnopolskiem: Zaleszczyki;

w woj. Śląskiem: Bystra w pow. bielskim (st. kol. Wilkowice — Bystra); Goczałkowice; Istebna; (st. kol. Ustroń); Jastrzębie; Jaworze (st. kol. Jaworze — Jasienice); Moszczenica; Ustroń; Wisła (st. kol. Ustroń).

## Pieszko przez Wisłę.

### POPIS „WODOŁAZU” W STOLICY.

W ub. niedzielę o g. 2 Popoł. mimo zimna i zupełnie niemajowego, bo lodowatego deszczu, na obu brzegach Wisły powyżej mostu Poniatowskiego zgromadziła się dość licznie publiczność, by ujrzeć zapowiadany popis „wodołaza” po Wisłę.

I rzeczywiście, z brzegu praskiego wyruszył konstruktor aparatu do chodzenia po wodzie, przybrany w swój kostjum. Aparat „K. S. J.” składa się z pasa, przypominającego nieco koło ratunkowe,

nierzemakalnych spodni i płetw, umieszczonych około kolan.

P. Świdorski wszedł do wody z płyty „Poniatówka”, kierując się ku brzegowi warszawskiemu. Silny prąd i wiatr utrudniły konstruktorowi wylądowanie na brzegu warszawskim. Jednakże w dość krótkim czasie, bo około 15 minut, stanął szczęśliwie na bulwarze poniżej mostu Poniatowskiego.

# ZYCIE GOSPODARCZE.

## Komasacja.

### Konieczność gospodarcza, którą należy przeprowadzić.

F. Boronik w „Głosie Monarchisty“ zamieszcza ciekawy artykuł w sprawie konieczności komasacji. Sprawa komasacji jest jedną z bolączek naszej wsi, dlatego też artykuł ten poniżej podajemy:

Gospodarstwo rolne czy większe, czy mniejsze, może się rozwijać w dwóch kierunkach. 1) Powiększając swoją powierzchnię, np. przez dokupienie ziemi, uprawę odłogów, karczowanie lasów itp. lub 2) przez polepszenie urodzajów na tym samym obszarze.

Mamy więc powiększanie gospodarstwa i polepszenie gospodarstwa. Jeżeli jednak powiększanie gospodarstwa jest trudne, często niemożliwe, to polepszenie gospodarstwa jest zawsze możliwe, a przynajmniej leży w mocy gospodarza. Rezultat jest ten sam, bo np. 10 morgów dających 12 korcy z moga, to to samo, co 20 morgów dających tylko 6 korcy.

Polepszenie czyli coraz większe wkłady pracy i kapitału w gospodarstwo, jest na Zachodzie Europą zasadą. Zwiększanie urodzajów z tej samej przestrzeni, produkowanie roślin najżywniejszych (okopowe), intensywna hodowla, pozwala wyprodukować nawet z małego kawałka ziemi wielkie ilości produktów, a w ten sposób wyżywić ludność całego kraju. Bez polepszenia rolnictwa nie może być mowy o uprzemysłowieniu kraju, a zatem i o postępie kultury i cywilizacji.

Temu polepszeniu rolnictwa w Polsce stoi na przeszkodzie okropny wróg włościanstwa i wsi — szachownica. Jeżeli nawet przyjmujemy, że oświata dojdzie i pod strzechy, że młodzież wiejska w dużym procencie będzie kończyć szkoły rolnicze, jeżeli nawet znajdą się pieniądze własne czy pożyczone na ulepszenia rolne, to wszystko to na nic się nie zda bez zniszczenia szachownicy.

Nawet inteligentny, energiczny właściciel, jeżeli chce poprawić swe gospodarstwo, jest bezsilny tam gdzie jest szachownica. Przy szachownicy właściciel nie ma nawet właściwego uczucia, że posiada jakiś kawałek ziemi, tak, jak to ma kolonista, który z ganeczku widzi jak na dłoni swoją kolonię. Tylko obejście z chatą, kawałek ogrodu jest prawdziwą własnością, reszta to nic innego tylko koczowanie. Kilka morgów gruntu w kilkudziesięciu nieraz kawałkach, to jest pośmiewisko i wstyd ale nie gospodarstwo.

Najważniejsze szkody, jakie poczynia wsi polskiej szachownica: 1) niemożność prowadzenia płodozmianu, a więc i zaprowadzenia nowoczesnych ulepszeń w gospodarstwie, 2) niemożność uprawy w poprzek działek, które są za wąskie, 3) niemożność zaprowadzenia lepszych odmian zbóż, bo te natychmiast zmieszają się przez pyłkowanie z sąsiednim ziarnem, 4) niepodobność stosowania nawozów sztucznych na wąskich pasach, ponieważ wiatr przenośli na działki sąsiadnie, 5) strata powierzchni pola siewnego z powodu miedzy, 6) trudny dojazd, odległość polek od domu i niemożność racjonalnego użytkowania nawozu, 7) przymusowe ugorowanie, zbóż itp., co trzeba robić razem z sąsiadami. Takich wad można by wliczyć dziesiątki, ale i te wystarczą. Tymczasem komasacja, ta dźwignia zasadni-

cza wsi polskiej, idzie naprzód, tylko z wielkim trudem. Przeciwnikami jej są zwykle najmniej ziemi posiadający we wsi, sądzą bowiem, że ta komasacja zostawi im zamale gospodarstwa, a głównie zabraknie im pastwiska, na polach ogólnych, będących w szachownicy. Ale co to są za pastwiska, to każdy z włościan wie dobrze. Kilka tygodni w maju na ugorach i kilka tygodni po żniwach na rżyskach, pozatem jedno klepisko. Mowy niema o racjonalnej hodowli krów przy pastwisku na szachownicy. Jest to jedynie spacer i to często zaforzowny dla nędznych i głodnych krów. Tymczasem gospodarze na najmniejszych kawałkach nie liczą się z tem, że ich małe kolonie mogłyby

być za wysoką cenę odkupione przez większych sąsiadów, a za uzyskane pieniądze ci najdrobniejsi mogliby dojść przy pomocy parcelacji do większych gospodarstw. Wola stała nędzą, ponieważ i tytuł szkodników, niż komasację.

Rząd ma uchwalić prawo o przymusowym stosowaniu komasacji. Nim jednak to się stanie, każdy rozumny włościanin, bogatszy czy biedniejszy powinien z całą energią pracować w kierunku komasacji swej wsi. Powinien to robić dla swego własnego rozumnego interesu.

Tylko w kolonjach, choćby najdrobniejszych, leży zbawienie wsi polskiej, rozwój rolnictwa i znaczenie włościanstwa w kraju.

## Pierwszy w Polsce

### Instruktorski kurs jedwabniczy

Wobec prężnego rozwoju hodowli jedwabników w Polsce i odczuwanego w tej dziedzinie braku instruktorów, Centralna Doświadczalna Stacja Jedwabnicza w Milanówku pod Warszawą organizuje w roku bieżącym Pierwszy Instruktorski, jednodniowy Kurs Jedwabniczy w Milanówku, od 1-go do 30-go czerwca r.b. Kurs obejmować będzie wykłady teoretyczne z zakresu hodowli jedwabników anatomii jedwabnika, historii jedwabnictwa, całkowitej produkcji jajeczek syst. Pasteur'a, różnic ras jedwabników, chorób jedwabników, nodów wli drzew morwowych i przemysłu jedwabnego przetwórczego, oraz zajęcia praktyczne, polegające na przeprowadzeniu przez słuchaczy całkowitej hodowli jedwabników.

Kurs obliczony jest na 32 osoby i przeznaczony głównie dla instruktorów organizacji rolniczych

i samorządowych, lub osób pragnących oddać się pracy nad krzewieniem jedwabnictwa w kraju.

Kurs organizowany jest na koszt Ministerstwa Rolnictwa i dzięki temu będzie bezpłatny. Koszt utrzymania i mieszkania w Milanówku pokryją sami słuchacze, lub delegujące ich instytucje.

Podania skierować należy do Centralnej Doświadczalnej Stacji Jedwabniczej w Milanówku pod Warszawą, za pośrednictwem i poparciem miejscowej instytucji samorządowej, lub rolniczej. Podanie powinno zawierać: imię i nazwisko, wiek, wykształcenie, zawód i obecne zajęcie, miejsce stałego zamieszkania i krótkie oświadczenie w jaki sposób kandydat przewiduje wykorzystać nabyte na kursie wiadomości.

Podania przyjmowane będą do dnia 25-go maja r.b.

## Pod znakiem baissy.

### Gdzie powód zniżki kursu akcji na giełdzie warszawskiej

Ostatnia baissa na giełdzie warszawskiej powszechnie jest tłumaczona kryzysem na niemieckim rynku akcyjnym.

— Czy to twierdzenie jest słuszne?

Berlin posiada minimalną ilość polskich walorów i nawet realizacja ich nie może zaważyć na naszej giełdzie.

Przyczyna istotna tkwi gdzieś indziej — w nieorientowaniu się naszej publiczności co do istotnej wartości poszczególnych akcji, szczególnie określonych jeszcze w dawnych markach polskich.

Zarówno haussa jak i obecna baissa właśnie akcji markowych głównie dotyczyła.

Baissa jest reakcją przeciwko nadmiernemu wyśrubowaniu akcji markowych, gdyż doszło do tego, że jeden z najstarszych banków polskich, po-

siadający akcje markowe, osiągnął 210 procentów nominalnej wartości, kiedy Bank Polski zyskał tylko 150 procentów, a inne solidne banki 135 i 120 procentów.

To samo dzieło się z akcjami markowymi przeżył i my.

Oczywiście, że zawodowa spekulacja wykorzystała przy baissie również psychiczne elementy a więc kryzys berliński, zimna i nawet najzupełniej niesłusznie sprawę pożyczki amerykańskiej.

Dzisiaj już baissa osłabła. Kursy się utrzymały, a nawet niektórych akcji poprawiły się.

Kursy akcji nie są niskie. Widoczne to jest, jeśli porównamy z majem roku ubiegłego. W roku bieżącym akcje wogóle zyskały od 300 do 600 procentów.

RUDYARD KIPLING.

## Ręka mały.

— Słyszysz?

A tymczasem ów szmer nikły, owo jakieś nic zaczęło się powtarzać. Gdzieś z daleka szedł ktoś po śniegu w ciężkich podkutych butach, jakich używają marynarze. Nie ulegało to już wątpliwości. Były to kroki i to kroki człowieka młodego idącego szybko i podpierającego się kijem jak zazwyczaj czynią to marynarze, kiedy znajdują się na lądzie. W nocnej ciszy, która zapanowała po burzy śniegowej, odgłos ten przejął oboje małżonków dreszczem. Uchwycili się kurczowo za ręce, jak dwie marionetki wycięte z drzewa i

posłuszni ruchom niematerjalnej nici poczęli się oboje posuwać ku drzwiom wejściowym. A stuk ów zbliżał się coraz bardziej, chociaż jeszcze dochodził z bardzo daleka. Słychać było coraz wyraźniej szybkie, miarowe uderzenia ciężkich podszew o ziemię, przeplatane rytmicznymi uderzeniami kija o zamazany ty grunt. A owe dalekie nieznanne kroki kierowały się coraz wyraźniej ku domowi Rowdrouthów.

Jak gdyby pod wpływem owego czaru, któremu ulegają ptaki, kiedy spojrzysz na nie wąż, dwoje starych ludzi krok za krokiem posuwało się ku drzwiom wejściowym domu. A kroki zbliżały się ciągle. Już słychać było skrzyp śniegu pod stopami idącego, teraz oto miał znak przydrożny położony już o kilka

naście kroków od domu Rowdrouthów, a ten raz wkroczył w obręb ogrodu zaszypanego śniegiem. — Odgłos kroków młodych silnych stóp uderzających rytmicznie o ziemię pokryła warstwą śniegu brzmiał już teraz w całym domu i zdawał się go przepęniać, przesycać tak jak tony organów wypełniają sobą wnętrza małych wiejskich kościołków. A mister Rowdrouth i jego żona mieli jeszcze tylko krok ku drzwiom.

A kroki tymczasem zbliżały się coraz bardziej. Jeszcze 10 metrów, jeszcze 5 m., jeszcze metr, a za chwilę ów jedyny ukochany zmarły zapukał do drzwi rodzicielskiego domu.

(Dok. nast.)

# ROZMAIŃTOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Srebro z ołowiu. Sensacyjny wynalazek w Norwegji.

Mniej więcej pół roku temu rozszła się po całym państwie sensacyjna pogłoska o tem, że jakiś norweg znalazł sposób zamiany zwykłego ołowiu na srebro.

Wiadomość powyższa pochodziła od osób, zapatrujących się bardzo sceptycznie nawet na alchemję.

Mówiono o em w kularach parlamentarnych, w bankach, w środowisku ludzi, odpornych na sensacje.

Oczywiście, że pogłoski te dotarły do wiadomości prasy, lecz władze dały do zrozumienia, że narazie o tej sprawie należy zachować ścisłe milczenie, albowiem nowym wynalazkiem zainteresowały się również czynniki państwowe.

Ale na dłuższy okres czasu nie udało się zachować tajemnicy i dziś już wszystkie szczegóły tej sensacji znane są każdemu obywatelowi.

Niejaki Hans Ellestad, jeszcze przed 25-ciu laty porzucił swą ojczyznę, by znaleźć szczęście na obcej ziemi. I powiodło mu się w krótkim czasie. Już do wybuchu wojny udało mu się zebrać pokaźny majątek we Francji i Ellestad należał do rzędu tych osób, które znał „cały Paryż”.

Lecz nieudana spekulacja zrujnowała go doszczętnie i Ellestad udał się w dalszą drogę — po złote runo.

Południowa Afryka, Indje, Australja, Ameryka, kopalnie złota, djamentowe pola — to poszczególne etapy dalszej działalności przedsiębiorczego norwega.

Pewnego dnia Ellestad znalazł w Australji kawałek ołowiu, powleczone lekką warstwą srebra. Wypadek ten pchnął go na tory wynalazku. Ellestad doszedł do wniosku, że ołów drogą różnych procesów w ciągu pewnego czasu zamienił się w srebro — i ten właśnie proces postanowił przyspieszyć przy pomocy reakcji chemicznych.

Po długich eksperymentach udało mu się osiągnąć pozytywne rezultaty.

I jako wierny syn swej ojczyzny, Ellestad wrócił do Norwegji.

Przed rokiem Ellestad przyjechał do

Osla, wtajemniczył kilka osób w arkan swe go wynalazku i wraz z nimi kupił, stojącą za miastem opustoszałą fabrykę za 170 tysięcy koron, którą przerobił specjalnie dla celów fabrykacji srebra.

I puścili fabrykę w ruch.

Ellestad otoczył swą postać kolczastym drutem. Na terytorjum fabryki dla osób obcych wstęp był surowo wzbroniony. Ellestad z nikim nie rozmawiał, nikogo nie przyjmował, nie opuszczał swej fabryki ani na chwilę.

Wszystko otoczone było ścisłą nieprzeniknioną tajemnicą.

Nie udało się jednak ukryć tego faktu, że przed kilku tygodniami rząd zwołał specjalną konferencję, na której badano ciężki kawał srebra, sfabrykowany przez Ellestada.

Wyniki ekspertyzy nie dotarły jednak do wiadomości ogółu.

Trudno — tajemnica państwowa!

A nie jest to zwykła, babska tajemnica, gdyż wynalazca żąda za nią 50 milionów koron, gwarantując, że dzięki sprowadzonym przez niego maszynom, może dzień nie sfabrykować za 50 tysięcy koron szlachetnego metalu.

Przed kilku dniami jednak Ellestad u-

chylił tajemnicy. Zaprosił do swej fabryki trzy osoby, które były obecne podczas fabrykacji srebra. Ci trzej panowie — Ness, jubiler, Dalle, sierżant i inż. Klawestad — są najniezwyklejszymi ludźmi w Norwegji; dotychczas musieli już udzielić 200 wywiadów, a — każdy przyzna — czynność ta nie należy do najłatwiejszych.

Pozwolę sobie niżej przytoczyć wyjaśnienia, podane przez inżyniera Klawestada, któremu powierzono obecnie nadzór nad fabryką.

— „Kupiliśmy sami kawałek ołowiu, Ellestad w naszej obecności rzucił ów ołów do kotła. Ścisłe co piętnaście minut Ellestad dolewał kilka kropel jakiegoś płynu i ołów twardniał coraz bardziej. Ołów ani na chwilę nie wymykał się z pod kontroli naszego wzroku. Ellestad przeniósł następnie ołów do drugiego kotła, gdzie dołał kilka kropel jakiegoś płynu, z trzech różnych flakonów. Gdy masa ta, wyjęta z kotła została ostudzona — przed nami leżał gotowy kawałek srebra”.

Wszyscy świadkowie wykluczają możliwość oszustwa i analiza sztucznego srebra wykazała, że mieści się w niem tylko 0,007 procent domieszki.

## Dziwne dzieje uczonego. Obrzydła mu cywilizacja europejska

Z Kalkuty nadeszła wiadomość, iż w jednym z buddyjskich klasztorów na wyspie Cejlon zmarł w tych dniach Arpad Ferency, jeden z najświetniejszych badaczy języków indyjskich.

Arpad Ferency był docentem uniwersytetu w Budapeszcie, obrzeczył sobie jednak życie w Europie i wyjechał do Indji, aby szukać w „świętym kraju” ukojenia i czystego życia.

Został więc buddyjskim mnichem i skończył życie jako świętobliwy człowiek.

Studjum ksiąg indyjskich spowodowało katastrofę życiową znakomitego uczonego, a pergamin zawierający pamiętnik staroindyjskiego filozofa Varady, stał się przyczyną, nieszczęścia znakomitego badacza. Arpad Ferency pracował jako nauczyciel gimnazjalny w Saros-Patak. W ręce jego wpadł stary rękopis, pisany w języku Tamil, którym mówi zaledwie 30,000 ludzi. Między wierszami hindu-

skimi znajdował się tekst grecki, który był tłumaczeniem mało znanego narzecza.

Arpad Ferency zabrał się do nauki. Dni i noce spędzał nad odcyfrowaniem i zrozumieniem rękopisu. Nowe studjum tak go pochłonięło, że zaniedbywał się w swych obowiązkach nauczycielskich, skutkiem czego dostał dymisję i pozostał bez środków do życia.

Przeszedł straszliwą nędzę, aż wreszcie po wielu latach znalazł się w Londynie.

Ogłoszenie drukiem nauk filozofa Varady zjednało mu sławę w świecie uczonych i przyniosło mu pieniądze.

Za uzyskaną od nakładcy sumę wyjechał Ferency na wyspę Cejlon i wstąpił do buddyjskiego klasztoru, nie chcąc mieć do czynienia z cywilizacją europejską.

—o—

MAREK TWAIN.

5)

## Noc bezsenna.

Jestem pewny, że gdyby nie owe długie pelzanie na czworakach, które osłabiło do reszty siły mojego rozumu, zająłbym się w noc czym innym, stosowniejszem, niż stawianie w ciemność parasola na gładkiej, froterowanej posadzce; nawet w biały dzień potrafiłbym chyba tego dokonać za piątym razem. Jedno tylko pocieszało mnie — Harris spał w dalszym ciągu spokojnie i nie ruszał się.

Parasol również nie pomógł mi w zorjentowaniu się w którym miejscu pokoju się znajduję, gdyż — o ile sobie przypomniałem — w pokoju były aż cztery parasole i wszystkie bardzo podobne do siebie. Dlatego też

postanowiłem wynaleść drzwi, obmacując palcami ścianę. Podniosłem się i postąpiłem dwa kroki — skończyło się na zrzuceniu obrazu ze ściany. Obraz był co prawda nieduży, lecz narobił takiego hałasu, jakby zwała się cała panorama. Harris nawet nie jęknął. Byłem jednak pewny, że w rezultacie zbudzę go, jeśli nie zaniecham podobnych doświadczeń z obrazami. Raczej lepiej zmienię zamiar i zostanę w pokoju. W tym celu trzeba będzie tylko jeszcze raz odnaleźć okrągły stół który już kilka razy zastępował mi drogę, on to posłuży mi za punkt orientacyjny do wyszukania mego łóżka. Jak tylko znajdę łóżko, poszukam zaraz dzbanek z wodą, stojący w pobliżu, ugaszę pragnienie i położę się.

Wobec powyższego projektu stanąłem

na czworakach (do pelzania na czworakach nabrałem więcej zaufania, bo przy tej czynności nic nie przewracałem). Po pewnym czasie natrafiłem na stół, oczywiście głową. Roztarłszy guza na czole, wstałem na nogi i wyciągnąwszy przed siebie ręce, poszedłem w kierunku łóżka... Trafiłem z początku na krzesło, potem na ścianę, potem na drugie krzesło potem na kanapę, potem na kij alpejski, potem znów na kanapę... Wszystko to zbiło mnie do reszty z pantafelku, gdyż zawsze do tej chwili byłem przekonany, że w pokoju stała tylko jedna kanapa. Wyszukałem więc znów stół, ażeby od niego raz jeszcze skierować się w stronę łóżka, ale nie stety w tej sfronie natrafiłem znów na same krzesła.

(Dok. nast.)

# KRONIKA

## KALENDARZYL

Wtorek, 17 maja — Paschalis W.

## TEATRY.

Teatr Miejski „Pociąg Widmo”.

Teatr Popularny „Stare miasto”

## WIDOWISKA.

Casino „Świętoszek”

Kasyno „U progu sypialni”

Grand — Kino „W życiu każdej kobiety”

Odeon „Wilki morskie”

Esary „As pikowy”

Imperjal „Madame sans Gene”

Dom Ludowy „Królewski Lowelas”

Corso „Rycerz dalekiego Zachodu”

Miejski Kin. Ośw. „Indyjski grobowiec”

## Wiadomości bieżące.

### Strajk demonstracyjny kominiarzy łódzkich

Pracownicy kominiarscy zwrócili się do swych pracodawców o podwyżkę zarobków tygodniowych, przyczem do dnia wczorajszego na złożony memorjał przez pracowników, pracodawcy nie dali żadnej odpowiedzi, wobec czego, ogłoszony został strajk demonstracyjny, który trwał od godziny 1-szej do godz. 5-ej popołudniu.

O ile nie zostaną uwzględnione do dnia dzisiejszego żądania wspomnianych pracowników, to zostanie proklamowany ogólny strajk kominiarzy. (u)

### Szkoła zawodowa drogistów w Łodzi.

W dniu wczorajszym przybyła delegacja Stowarzyszenia właścicieli składów aptecznych kuratora łódzkiego okręgu szkolnego p. Owińskiego, któremu przedłożyła projekt zorganizowania Szkoły Drogistów w Łodzi.

Po zapoznaniu się kuratora Owińskiego z przedłożonym projektem oświadczył, że szkołę powyższą będzie można zorganizować z początkiem nowego roku szkolnego.

Musimy zaznaczyć, że będzie to pierwsza Szkoła Drogistów na terenie byłej Kongresówki, gdyż dotychczas podobne szkoły są w byłym zaborze pruskim i austriackim.

### Niezdolność do pracy członków rodziny poborowego.

Władza właściwa do przeprowadzenia dochodzeń w celu sprawdzenia warunków, uzasadniających prawo do ubiegania się o półroczną służbę i o odroczenia, oraz celem stwierdzenia niezdolności do pracy kobiet, członków rodziny, w wypadkach odroczeń — jest władza administracyjna I instancji.

Organami właściwymi do stwierdzenia niezdolności do pracy mężczyzn, członków rodziny, są komisje poborowe, względnie komisje rozpoznawcze. Decyzja tych ostatnich jest ostateczna. (O)

### Łódzkie bruki.

Coraz częściej zdarzają się wypadki łamania nóg przez przechodniów. Szczególnie trotuary ulic położonych na krańcach miasta przedstawiają wiele do życzenia. Ul. Nowo-Marjańska jest pod tym względem zaniedbana do najwyższego stopnia. Pośrodku ulicy, można spotkać tu olbrzymie wyboje i wyrwy, które z nastaniem mroku czyhają jak gdyby na zdrowie mieszkańców. Możeby Magistrat zechciał zainteresować się stanem bruku tej ulicy.

# Gdzie wsiadać i skąd wysiadać?

## Inowacja w tramwajach miejskich

W swoim czasie p. wojewoda podał projekt wprowadzenia na tramwajach łódzkich sposobu wsiadania i wysiadania z tramwaju na wzór Warszawy. Zarząd kolei elektrycznej łódzkiej zgodził się wówczas plan ten zrealizować, odkładając wykonanie jego na wiosnę.

Obecnie, inowacja ta w najbliższym czasie zostanie wprowadzona. A mianowicie zaprowadzony zostanie sposób wsiadania do

tramwajów przez tylną Platformę, wysiadania zaś przez przednią.

W najbliższych dniach rozpoczną się już próby w tym kierunku, a mianowicie na drzwiczkach tramwajów umieszczone zostaną napisy: „wejście”, „wysiąć”. Nadto konduktorzy otrzymają odpowiednie instrukcje, których pasażerowie muszą ściśle przestrzegać. (i)

# Sprawy podatkowe.

## Ulgi przy spłacie podatku obrotowego.

Do Izby Skarbowej w Łodzi nadszedł okólnik Ministerstwa skarbu, treści następującej:

1) Różnice pomiędzy kwotą wymierzonego podatku od obrotu za rok 1926, a ustawowymi zaliczkami, przypisanymi za tenże rok, zezwala się uścić bez ustawowych kar za zwłokę i odsetek za odroczenie, w dwóch równych ratach płatnych do dnia 20 maja i 15 czerwca 1927 roku włącznie.

Do tych terminów nie będzie miał zastosowania 14-dniowy termin ulgowy, przewidziany a art. 2 ustawy z dnia 31 lipca 1924 roku. Nieuiszczone w całości lub częściowo kwartalne zaliczki, przypisane na rok 1926, podlegają natychmiastowemu przymusowemu ściąganiu wraz z karami za zwłokę, licząc od ustawowych terminów ich płatności, oraz ewentualnymi kosztami egzekucyjnymi, z wyjątkiem oczywiście kwot-zaliczek, co do których

został już poprzednio przyznane ulgi w postaci rozłożenia na raty, względnie odroczenia terminów płatności. 2) Przesuwa się termin płatności zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu za I i II kwartał 1927 roku, a mianowicie zaliczka za I kwartał winna być uiszczona do 15 lipca 1927 roku włącznie, za drugi zaś kwartał do 15 sierpnia r. b. włącznie. Do terminów tych również nie może mieć zastosowania 14 dniowy termin ulgowy.

Niedotrzymanie któregokolwiek z terminów oznaczonych w punktach I i II niniejszego okólnika pociąga za sobą pozbawienie ulg i natychmiastowe przymusowe pobranie zalegających kwot wraz z karami za zwłokę, licząc od ustawowych terminów ich płatności oraz z ewentualnymi kosztami egzekucyjnymi. (O)

# Pobór roczników 1905-6.

## Kto staje dziś na komisję poborową

W dniu dzisiejszym przed komisją poborową Nr. 1 przy ul. Traugutta 10 stawić się winni poborowi rocznika 1906 i 1905, którzy zostali odroczeni z art. 3 b ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej (czasowo niezdolni), posiadający poświadczenia listy poborowej od 6501—6274 włącznie. Jutro przed tą komisją stanąć winni poborowi tegoż rocznika (reszta) i odroczeni z art. 53 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej (jedyni żywiciele) oraz z art. 57 a i b teje ustawy (uczniowie i studenci).

Na komisję poborową Nr. 2 przy ul. Zakątnej 82 stawić się winni poborowi rocznika 1906 zamieszkali w obrębie V komisariatu policji o nazwiskach na literę S. Jutro w środę na tą komisję stawić się winni poborowi tegoż rocznika zamieszkali w obrębie tegoż komisariatu o nazwiskach rozpoczynających się na litery T, U, W, Z, i Ż.

Ze starostwa łódzkiego stawić się winni przed komisję poborową w lokalu PKU, Łódź-pow., Poborowi zamieszkali w Chojnach. (R)

# Hurtowy skład szmuglowanego tytoniu

## Został wykryty w domu przy ul. Andrzeja Nr. 1

Od dłuższego czasu policja śledcza drogą konfidenjonalną otrzymywała poufne wiadomości, że w domu przy ul. Andrzeja 1 gdzie mieści się hurtownia monopolu tytoniowego firmy „Stefan Pokój” dzieją się jakieś niesamowite historie, oraz że lokator tegoż domu Maciej Kusztelak właściciel usienkiego składu węgla mieszczącego się w tymże domu wraz z niejakim Alfredem Wudlem, będąc niezbyt zamożnym rozbił się po wszystkich lokalach publicznych szastając pieniędzmi w prawo i lewo. Wobec takich wiadomości policja śledcza rozpięła nad podejrzanyymi osobnikami swe skrzydła opiekuńcze i ciągłymi wywiadami ustaliła, że Maciej Kusztelak wraz z przyjacielem swoim Alfredem Wudlem zamieszkałym przy ul. Piotrkowskiej 97 od dłuższego czasu trudnią się hurtową sprzedażą szmuglowanego tytoniu. Tytoń ten według niezbyt wiarygodnych wiadomości szmuglowany był z Niemiec przez Częstochowę oraz przez Gdańsk do Polski.

Wobec powyższego w dniu wczorajszym policja w porze nocnej obstawiła mieszkanie Macieja

Kusztelaka przy ul. Andrzeja 1 poczem w mieszkaniu jego przeprowadzono rewizję która jednakowoż żadnych wyników nie dała. Natomiast przeprowadzona rewizja w składzie węgla należącego do Kusztelaka ujawniła większą ilość szmuglowanego tytoniu, który odnaleziono w skrzyni sprytnie ukrytej pod grubą warstwą węgla. Jak wynika z zeznań domowników, od dłuższego czasu w porze nocnej do Kusztelaka przybywały jakieś podejrzane indywidua, które przynosiły jakieś skrzynie. Skrzynie te przy cicho prowadzonym targu otwierane i zabijane były z powrotem poczem oichaczem wynoszono je. Rewizja przeprowadzona tej samej nocy w mieszkaniu współnika Kusztelaka — Alfreda Wudla przy ul. Piotrkowskiej 97 ujawniła również większe ilości skrzyń ze szmuglowanym tytoniem. Wszystek ten tytoń został natychmiast skonfiskowany i poczem przewieziony do Urzędu Akcyz i Monopoli w Łodzi. Obu handlarzy tytoniu szmuglowanego pociągnięto do odpowiedzialności. (R)



## NA MARGINESIE

Refleksje po pobycie  
p. Prezydenta.

W związku z pobyciem p. Prezydenta Rzeczypospolitej w Łodzi należy zanotować pewne spostrzeżenia i uwagi, które nasunęły się wielu obywatelom naszego Miasta.

Naprzód ogólne zdziwienie wywołał fakt, że p. Prezydent Rzeczypospolitej swego pierwszego pobytu w mieście nie rozpoczął od świątyni. Jest to bowiem zwyczaj obserwowany nawet przez cesarów rosyjskich, że Głowa Państwa przy wizytacji miasta jest obecna na nabożeństwach w kościołach, których wyznań z których składa się ludność podległego mu Państwa. J. Eks. ks. biskup Tymieniecki był przekonany, że p. Prezyd. Rzeczypospolitej nie poniecha tego uświęconego zwyczaju.

Następnie budziła ogólne zdziwienie niebywała ochrona jaką otaczano p. Prezydenta przed zetknięciem się z ludnością. Takich nieuzasadnionych środków ostrożności jak np. nakaz zamykania okien na ulicach, które przejeżdżał p. Prezydent dotychczas nieznano.

Mieszkańcy miasta ze swej strony nie starali się o udekorowanie brudnych, obdrapanych zeszcpanych murów swych domów. Gdzieś tam tylko na powykrzywianej balustradzie balkonu wisiał stary, wytarty dywan (róg Piotrkowskiej i Zielonej) lub wypłowiała chusta. Na rauce w Filharmonii brak było ręki dobrego organizatora.

—oO—

## Kronika policyjna.

## Okropny wypadek w fabryce

W dniu wczorajszym w godzinach rannych w fabryce maszyn włókienniczych przy ul. Andrzeja 21 zdarzył się okropny wypadek, którego ofiarą padł robotnik tejże fabryki 22 letni Bruno Walda zam. w Zgierzu. Robotnik ten w czasie wykonywania czynności związanych z jego zajęciem w szlarni przez nieostrożność padł na rozżarzoną, do białości płytę żelazną. Zaalarmowani rozdzierającym krzykiem robotnicy podnieśli nieszczęśliwego robotnika i wezwali pogotowie ratunkowe. Lekarz pogotowia stwierdziwszy silne poparzenie tylnej części ciała udzielił robotnikowi pierwszej pomocy i w stanie ciężkim odwiózł go do szpitala. Należy z przykrością stwierdzić, że w fabryce Braci Lanę w hr. zanotowano szósty wypadek, którego ofiarą padli robotnicy. (R)

## Samobójstwo.

W drodze popełniła samobójstwo 33-letnia Estera Hiller zamieszkała w Poznaniu. Wobec tego że denatka zażyła silnej trucizny i znajdowała się w stanie ciężkim, lekarz pogotowia przewiózł ją do szpitala gdzie po paru godzinach śmierci nie wyjaśniając przyczyny samobójstwa. (R)

Jasnowska Marja zam. przy ul. DREWNOWSKIEJ nr. 9 w celu samobójczym napiła się ługu. Wezwany lekarz Pogotowia, po udzieleniu jej pierwszej pomocy pozostawił poszkodowaną na miejscu w stanie zadawalnym. (U)

## Oszustwo

A. J. Frenkiel zam. przy ul. Wschodniej 18 w sposób oszukańczy wyłudził od firmy „Kawenoki” przy ulicy Zawadzkiej manufaktury na sumę 300 zł

## Pożary

W dniu 15 maja r.b. o godzinie 8-ej w fabryce Fogle Jakóba przy ul. Trębackiej 2 wskutek krótkiego spięcia przewodu elektrycznego w motorze wybuchł pożar skutkiem czego zapaliła się bawelna. Ogień ugasił I, II i III Oddział Straży Ogniowej. Straty poszkodowany oblicza 15,000 złotych. Wypadków z ludźmi nie było. (U)

—oO—

## ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN

## Wystawa prac konkursowych

W dniu dzisiejszym o godz. 5-ej po poł. w Miejskiej Galerii Sztuki nastąpi otwarcie prac, nadstawianych na konkurs na budowę Szpitala Czerwonego Krzyża w Łodzi.

Ze względu na liczny udział w konkursie artystów całej Polski, (29 prac), wystawa zapowiada się interesująco. Należy zaznaczyć przytem, że 2-gą i 3-cią nagrodę uzyskali Łodzianie.

—oO—

## Budowa nowych linii kolejowych

## Umożliwi zatrudnienie większej liczby bezrobotnych

Przed dwoma tygodniami bawił w Warszawie wojewoda Jaszczolt, który na konferencjach z wicepr. Bartlem i Min. Spr. Wewn, Składkowskim przedstawił obszerne projekty robót inwestycyjnych, na które kredyty rządowe winny być wyasygnowane w wysokości około 10 milj. zł. Cały szereg tych planów spotkał się z przychylnym przyjęciem przedstawicieli Rządu, który między innymi postanowił przeprowadzić szereg inwestycji w dziedzinie kolejnictwa na terenie województwa łódzkiego, które posiada w stosunku do swych potrzeb gospodarczych nie dostatecznie rozwiniętą sieć dogodnych połączeń kolejowych.

W ten sposób możnaby zatrudnić poważniejszą liczbę bezrobotnych, zwłaszcza, iż Rada Ministrów na ostatnim swym posiedzeniu upoważniła Min. K. Romockiego do realizacji poważnych inwestycji kolejowych, w planie których województwo łódzkie nie zostało pominięte. W najbliższym czasie odby-

się ma w Urzędzie Wojewódzkim specjalna konferencja, mająca na celu szczegółowe omówienie sprawy budowy następujących linii kolejowych na terenie województwa łódzkiego: kolei Kutno—Strzałkowo, sfinansowania przez specjalne konsorcjum kapitalistów za granicznych i polskich budowy odcinka kolej Łódź—Tomaszów—Rokiciny oraz odcinka wielkiej i najdonioślejszej pod względem gospodarczym dla całego państwa linii kolejowej, która połączy nasze zagłębie węglowe z Bałtykiem.

Nowa linja kolejowa w dużej części przechodzić będzie przez województwo łódzkie (Podzamcze, Wieluń). Na wspomnianej konferencji uzgodnione zostaną projekty władz kolejowych z władzami administracyjnymi oraz PUPP. a to w celu takiego rozłożenia planowanych robót, które dałoby możliwość zatrudnienia jaknajwiększej liczby bezrobotnych na terenie województwa łódzkiego. (E)

—oO—

Obóz Ogniska Łódzkiego  
Polskiej YMCA.

## Stworzony został nad rzeką Lindą

Szybki rozwój miast i tworzenie się skupień ludzkich liczących setki tysięcy mieszkańców, wywołują wielkie zagadnienia społeczno-wychowawcze: jak umożliwić młodzieży odpowiednie spędzenie wakacyj letnich z pożytkiem dla ciała, umysłu i ducha? Zagadnienie to różnie starają się rozwiązać poszczególne narody. W Ameryce gdzie piecza nad młodzieżą jest przeważnie pozostawiona organizacjom społecznym Y.M.C.A. wytworzyła po długich doświadczeniach typ obozu letniego, który szybko zdobył sobie powszechne zaufanie w Ameryce i znalazł gorliwych naśladowców w innych krajach. Rada Krajowa Polskiej YMCA, pod wpływem doradców amerykańskich od r. 1924 prowadzi w Mszanie Dolnej na Podkarpaciu stały obóz dla chłopów, który dzięki pięknemu położeniu, dobremu kierownictwu i wspaniałym urządzeniom, daje znakomite rezultaty i uznany został przez specjalistów obozowców za jeden z najlepszych obozów letnich w Europie.

Komitet Polskiej Y.M.C.A. w Łodzi zachęcony rezultatami osiągniętymi w Mszanie Dolnej i licząc się z fatalnymi warunkami higienicznymi w Łodzi, postanowił przystąpić do budowy własnego obozu letniego dla młodzieży naszego miasta. W tym celu urządzono w listopadzie 1926 r. zbiórki ofiar, która przyniosła zł. 15,000. Komitet wyłonił Komisję Budowy Obozu, do której weszli dr. A. Grohman, dyr. O. Szefer, sędzia K. Zienkiewicz,

dr. A. Goldenberg i arch. S. Kowalski, która gorliwie przystąpiła do pracy. Po uciążliwych pertraktacjach prawnych Komisja zdobyła teren dla obozu na pograniczu Łódzkiego i Łęczyckiego powiatu, nadzwyczaj pięknie położony na wzgórzu nad rzeczką Lindą, i jeziorkiem. Dookoła wydzielonego terenu znajdują się wielkie lasy sp. akc. Lućmierz i państwowe nadleśnictwo Chrośno, tak, że na przestrzeni od przystanku tramwajowego Lućmierz do obozu nie spotyka się ani jednej wsi: droga prowadzi ciągle przez malownicze lasy.

Natychmiast po wydzielawieniu gruntu Komisja przystąpiła do budowy obozu. Dzięki poparciu Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi i p. ministra rolnictwa Niezabytowskiego uzyskała Polska YMCA 160 mtr. sześć. drzewa po cenie niższej z lasów państwowych. Budowa obozu została rozłożona na dwa lata, przy czem w bieżącym roku zostały wybudowane konieczne do normalnego funkcjonowania obozu budynki kosztem zł. 24,300, jak jadalnia, świetlica, dom zarządu i 7 chatki mieszkalnych; pozostałe 5 chatki będzie wybudowane w przyszłym roku.

Obóz zostanie otwarty dla mężczyzn w wieku od lat 18 od 1-30 czerwca i od 1-15 września w lipcu zaś i w sierpniu obóz przeznaczony jest dla chłopców w wieku od lat 12 do 18.

Zgłoszenia przyjmuje Główne Biuro Piotrkowska 89 codziennie od 5-10 wiecz.

—oO—

Wszehpolski Zlot  
Młodzieży Katolickiej w Poznaniu

## Odbędzie się podczas Zielonych Świątek.

W czasie Zielonych Świątek odbędzie się Wszehpolski Zlot młodzieży żeńskiej z całej Polski, który ma być wyrazem łączności organizacyjnej Stow. Młodz. Polskiej oraz propagandą młodziego ruchu katolickiego wśród młodzieży. Protektorat nad Zlotem objął J. E. ks. Prymas Hlond. Zjazd ten rozpocznie się uroczystym nabożeństwem, odprawionym przez ks. Prymasa Polski w Katedrze poznańskiej, poczem nastąpią obrady na placu byłych Targów Poznańskich. Wielkie zainteresowanie budzi wieczornica ludoznawcza, której produkcje artystyczne wykonane będą przez szereg zespołów młodzieży wiejskiej, w strojach ludowych z terenów: poznańskiej, pomorskiej, śląskiej, krakowskiej, podkarpackiej i wielu innych. Po zamknięciu

Zjazdu odbędzie się zwiedzanie miasta Ogrodu Botanicznego, Zwierzynca, ponadto odbędzie się jednodniowa wycieczka do Gniezna i Dalek (zwiedzanie wzorowego gospodarstwa i uniwersytetu łódzkiego). Na Zjazd zgłosiło się dotąd z miasta Łodzi i powincji przeszło sto osób z młodzieży i starszych. Wyjazd z m. Łodzi nastąpi w dniu 4 czerwca (sobota) o godzinie 9 min. 28, wieczorem z dworca Łódź-Kaliska. Przejazd koleją w obydwie strony dla uczestników kosztować będzie 21 zł 60 groszy. Noclegi bezpłatne zapewnione w Poznaniu Pragnący wziąć w Zlocie zechcą się zgłaszać najpóźniej do 20 maja do Związku Młodzieży Polskiej przy ul. Gdańskiej L. 111 (Telefon 41) w godzinach biurowych.

# Nadużycia w Zgierskim Magistracie.

## Magistrat pożyczął na lichwiarski procent.

### Sprawa defraudacji sekwestratora Suleji

Z wiadomości pomieszczonych w prasie czytelnik nabiera wrażenia, że całe te nadużycia mogą być w miarę prac Komisji Rewizyjnej przeprowadzone jedynie do drobnych uchybień formalnych i że całokształt gospodarki finansowej Magistratu Zgierskiego nie pozostawia nic do życzenia. Komisja Rewizyjna w osobach p. Szczerbińskiego i panny Englówny ciągle sprawę tę bada i nie może dotąd, wydobyć konkretnych dowodów, któreby potwierdziły zarzuty. Postawione przezemnie, jako członka Komisji Budżetowej Kierownikowi Wydziału Finansowego p. Vice-Burmistrzowi Szymczakowi i Kierownikowi Wydziału Budowlanego panu Liberkowi.

A przecież Komisja Rewizyjna powinna była ponad wszelką wątpliwość stwierdzić że Vice-Burmistrz Szymczak już w roku 1925 pobierał z kasy miejskiej „zaliczki” przekraczające dopuszczalną sumę trzech miesięcznej pensyj, — że dług ten z każdym rokiem wzrastał z niepomiarą szybkością i już w dniu 31 maja 1926 roku wynosił 5000 złot, poza pensją pobieraną niezależnie od tych „zaliczek”. — i że dług ten pomimo nacisku Komisji Budżetowej w październiku 1926 r. nic się nie zmniejszył bo wynosił na 1 stycznia 1927 roku sumę 5261 złot., Komisja Rewizyjna ponad wszelką wątpliwość powinna była stwierdzić, iż Vice-Burmistrz Szymczak

pobrał w dniu 18 lutego 1926 roku na asygnatę Nr. 4237 pożyczkę 2838 złotych na skutek jedynie uchwały Magistratu, gdy wszelkie pożyczki dla urzędników powinny być zatwierdzane przez Radę Miejską.

Komisja Rewizyjna powinna była dalej stwierdzić, że Vice-Burmistrz Szymczak nie tylko sam brał „zaliczki”, ale w porozumieniu z Burmistrzem Świerszczem wydał takie „zaliczki” wszystkim bez wyjątku pracownikom Magistratu, aż do woźnych i zamiataczy ulic włącznie. Na dowód przytoczam następujący wyciąg z Księgi Głównej: Do dnia 31 maja 1926 r. otrzymali zaliczki:

Burmistrz Świerszcz — 1000 złot. Vice-Burm. Szymczak — 5000, zł., Urzędnik Seweryniak — 500 zł., urzędnik Jagodziński 1775, urzędnik Wasówna 450, urzędnik Kroll 200, urzędnik Szytygold — 450 urzędnik Liberek 150, Woźny Milski — 300 zł, woźny Teodorczyk — 1000 zł. woźny Zduńczyk 140 zł. woźny Kustosik 100 zł., urzędnik Nessler 2000 zł. urzędnik Juszcak 300 zł. urzędnik Russek 160 zł. urzędnik Szella 155 zł, urzędnik Szolc 285 zł. urzędnik Jabłoński 100 zł. urz. Truskowski 90 zł i t. d.

Ciekawą jest niezmiernie rzeczą, iż „zaliczki” te były wydawane zazwyczaj na drugi lub trzeci dzień po otrzymaniu przez Magistrat pieniędzy od Urzędu Bezrobocia z Łodzi na wypłatę zapomóg robotnikom.

Gdy zaś pieniędzy w kasie miejskiej nie było a „nagła potrzeba” zaskoczyła któregoś z wyższych urzędników, to pożyczano pieniądze od osób prywatnych na wysoki procent, a nawet waloryzowano te pożyczki w dolarach jak np. p. A. Wirthowi (Asygnata Nr. 3996 z roku 1926) i zaspakajano potrzeby tych urzędników. Wytworzyła się nawet opinia w mieście, że kasa miejska dobrze płaci procenty i że lepiej tam umieszczać pieniądze niż w Banku lub w P.K.O. Stąd powstał dziwny jak na stosunki Samorządu we Rachunek Wierzycieli, na którym figurują:

Szaniawski pożyczyl Magistratowi na procent 9597 złot. Teod. Kurowski 2500 zł K. Michalski 1000 zł, G. Prosnak 4800 zł., W. Kurowski 3000 zł.

Komisja Budżetowa w październiku 1926 roku zwróciła i na to uwagę przewodniczącego komisji p. Świerszcza, który obie

cał zlikwidować ten rachunek, gdyż Kasa miejska nie jest kasą pożyczkowo-oszczędnościową. Ale skończyło się tylko na obietnicy, gdyż w roku bieżącym w lutym i marcu Magistrat znów pożyczyl na wysoki procent (2 i pół do 3 i pół) następujące sumy: od p. A. Zerndta 7000 złot. od p. Fedzimeża 3000 złot.

Wreszcie Komisja Rewizyjna powinna była stwierdzić, że Vice-Burmistrz Szymczak, nie licząc się z opinią Rady Miejskiej i z wyrażonym zakazem Dyrekcji Okręgowej Rob. Publiczn. kazał kasjerowi Nesslerowi wydać na asygnatę Nr. 1084 za swoim tylko jedynym podpisem 45000 złot. na wypłatę gratyfikacji robotnikom sezonowym i że z tego właśnie powodu wynikł zatarg między nim a Burmistrzem Świerszczem, opisany w „Rozwoju” w Nr. 113 z dn. 26 kwietnia r. b. Fakty te dowodzą, że nie może tu być mowy o „uchybieńkach i usterkach natury formalnej”, lecz że się ma do czynienia z grubym przekroczeniem władzy i z całym systemem gospodarki groszem publicznym, który to system stoi w kolizji z prawem i z ustawą Samorządową.

Również i wzmianka o sekwestratorze Sulei nie jest ścisła. Z podanej wiadomości wynikałoby, że Magistrat w gorliwości swej sam zawiadomił Urząd prokuratorski gdyż tylko spostrzegł nadużycia tego urzędnika. W rzeczywistości sprawa ta przedstawia się inaczej. Już w roku 1925 Suleja nie mógł się wyliczyć z 5000 złot., które jakoby zostały mu ukradzione z teczki. Wtedy obydwaj Burmistrzowie zdecydowali sprawę ukryć i zobowiązać Suleję do spłacania tego długu ratami. Gdy w rok potem we wrześniu 1926 r. wyszły na jaw nowe defraudacje Sulei i stwierdzono brak sumy 8500 złot. znów sprawa ukryto i wzięto od Sulei weksle na sumę 4500 zł. na pokrycie części zdefraudowanych pieniędzy. Dopiero gdy weksle te poszły do protestu i nie było innego wyjścia Magistrat podał doniesienie do Władz Prokuratorskich. Burmistrz Świerszcz dał nawet w tej sprawie fałszywe wyjaśnienie jednemu z Radnych, gdy ten go zapytywał o weksle, wystawione przez defraudanta Suleję.

Władysław Flaczyński inż.—chem.  
Członek Komisji Budżetowej  
przy Magistr. Zgierskim.

## Z SALI KONCERTOWEJ.

### SUKCES P. FOTYGO.

Na ostatnim raucie w Filharmonji z powodu przyjazdu p. Prezydenta Rzeczypospolitej, wśród szeregu udatnych produkcji wokalnie-instrumentalnych, odznaczył się niezwykle ekspresją wykonania śpiew pani Fotygo, na co nawet zwrócił uwagę Prezydent.

## ODCZYTY.

### „Dnie grozy i nadziei”.

Dnia 18 bm. staraniem Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Teozoficznego, w sali Stowarzyszenia Techników Polskich Piotrkowska 102 odbędzie się odczyt wice-prezesa Towarzystwa p. Eweliny Karasiówny pt. „Dnie Grozy i Nadziei” (Epoka dzisiejsza w świetle okultyzmu).

Odczyt ten, który wygłoszony w Warszawie, Poznaniu i innych większych miastach Polski wzbudził wielkie zainteresowanie, prawdopodobnie zainteresuje i Łódź.

## Czasopisma.

### „Kobieta w Świecie i w Domu”

„Nr. 10 „Kobiety w Świecie i w Domu” podaje cały szereg niewyczerpanych w pomysłowości wskazówek z dziedziny spraw letniego sezonu.

Nie ograniczając się bynajmniej do bogatej rewji modeli płaszczy, sukien i kapeluszy podaje najinnowatniejsze wytworne a praktyczne sposoby przybierania zarówno tych ostatnich, jak foteli, leżaków, stolików, słowem wszystkiego co nadaje wyjątkowy ciepły ton toalecie i wnętrzu. Z artykułów należy zaznaczyć „Kostjumi i płaszcze letnie”, „Pod zielonym sklepieniem”, „Króliki”, „Hodowla pieczarek”, „Wioślarstwo i jego wpływ na zdrowie” oraz bogaty dział praktyczno-gospodarski. Dział beletrystyczny poza barwną i zajmującą prozą przynosi słynny wiersz Miszewskiej „Pawie”. Strona zewnętrzna pisma i wkładki kolorowych modeli jak zwykle poza konkursem”.

## Pierwszy w Polsce konkurs jedwabniczy

### ORGANIZUJE DOŚWIADCZALNA STACJA JEDWABNICZA W MILANÓWKU.

Centralna Doświadczalna Stacja Jedwabnicza w Milanówku pod Warszawą organizuje w roku bieżącym pierwszy konkurs na najlepiej wyhodowane oprędy jedwabne. W konkursie mogą przyjąć udział wszyscy hodujący w r.b. jedwabniki w ilości począwszy od 5-ciu gramów jajeczek. Za najlepiej i najstaranniej wychodowane oprędy jedwabne przeznacza Centralna Doświadczalna Stacja Jedwabnicza szereg nagród w postaci materji jedwabnej i sadzonek morwy, prócz tego spодzielane są odznaczenia i nagrody Ministerstwa Rolnictwa, Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Centralnych Organizacji Rolniczych. Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się na jesieni i będzie połączone z pokazem rezultatów poszczególnych hodowli je-

dwabników, oraz przedstawieniem ogólnych wyników kampanji hodowlanej w 1927 r. Szczegóły konkursu zostaną w swoim czasie podane do wiadomości hodowców, również przewidywany jest konkurs dla małych, amatorskich hodowli i próbnych.

Jednocześnie przypomina się tym wszystkim, którzy posiadają drzewa morwowe, ażeby wykorzystać je tej wiosny hodując jedwabniki. Jajeczka te dwabników i podręcznik H. i St. Witaczków „O hodowli jedwabników i morwy” dostarcza Centralna Doświadczalna Stacja Jedwabnicza w Milanówku pod Warszawą, dokąd należy się zwracać. Stacja ta zapewnia również hodowcom korzystny zbyt wyhodowanych oprędów.

**Skrzynka do listów.**

Zarząd Stowarzyszenia Techników pisze do nas.

„Wiadomość umieszczona w prasie o przywiezieniu przez Wiceburmistrza p. Skowrońskiego zamówionych w Berlinie planów kanalizacji i wodociągów m. Pabjanice wywołała u nas szczere zdziwienie. Wobec tego, że Polska posiada poważny zastęp pierwszorzędnych inżynierów kanalizacyjnych, nie możemy sobie wyłomaczyć, co mogło spowodować Magistrat do posługiwania się w tym wypadku siłami zagranicznymi. — Czy nie byłoby wskazaniem w tajemniczyć sfery społeczne w bliższe motywy taktyki Magistratu w Pabjanice.

Zarząd Stowarzyszenia Techników w Łodzi.

Prezes E. Wagner.

**Teatr i sztuka.**

**TEATR MIEJSKI**

Dziś w dalszym ciągu budzący niesamowite wrażenie „Pociąg — widmo”. Ceny niższe.

Jutro, środa ostatnie w sezonie powtórzenie pięknej sztuki L.H. Morstina „Dar Wisły”. Ceny niższe.

W piątek również ostatnie przedstawienie scenicznej komedji widowiskowej „Kobieta i pajac”.

Sobota premiera 4 aktowej komedji niemieckiej spółki autorskiej pp. R. Bernauera i R. Oesterreichera „W rajskim ogrodzie”. (Den Garten Eden) z Stefanją Jarkowską w głównej roli kobiecej. Reżyseruje Wł. Roszkowski. W rolach ważniejszych pp. Dunajewska, Bielicz, Grolicki, Szubert, Tatarkiewicz, Ziemiński.

**TEATR POPULARNY**

Dziś i jutro „Stare miasto” sztuka ze śpiewami i tańcami w 4-ach aktach. Ceny miejsce najniższe (od 150 do 30 gr.). We czwartek o godz. 8,15 wiecz. po raz ostatni na wieczorowym przedstawieniu „Królowa Jadwiga”. Ceny niższe (od 150 do 30 groszy). W sobotę premiera „Trędowatej”.

**OPERA POMORSKA W „SCALI”**

W czwartek, dnia 19 maja rb. o godz. 8,30 w. rozpoczyna w Teatrze „Scala” ul. Cegielniana 18 swoje gościnne występy znana u nas zaszczytnie z kilkunastoletniego pobytu świetna Opera Toruńska pod dyktando kapelmistrza opery Poznańskiej, Toruńskiej i Jugosłowiańskiej J. Bojanowskiego. Cykl opery rozpocznie dnia 19 bm. przepiękna, pełna tragizmu i wzruszających napięć opera „Żydówka” — Halevy’ego z Prymadonną M. Kaluską w partji Racheli, bohaterskim tenorem opery Warszawskiej p. Stanisławem Kowalskim w partji Eleazara, p. Bolko Kardynał, p. Sabat-Swirską (Eudoksja) i lirycznym tenorem p. T. Laskowskim, (Książę Leopold).

**Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI**

Dziś, tj. we wtorek, dnia 17 bm. odbędzie się w Miejskiej Galerji Sztuki otwarcie wystawy nadzianej przez 24 architektów z całej Polski prac konkursowych na budowę szpitala Czerwonego Krzyża. Jednocześnie otwarta będzie nowa wystawa bieżąca prac znakomitych artystów polskich z Arentowiczem, Brandtem, Faaktem i obu Kossakami na czele.

Otwarcie wystawy nastąpi o godzinie 5-ej po poł. w obecności przedstawicieli władz państwowych, komunalnych i t.d.

**PRZEZ RADJO.**

**PROGRAM NA WTOREK DN. 17 BM**

(Warszawa długość fali 1111 metr).

Godz. 12,00 Komunikat lotniczo-meteorologiczny; godz. 15,00 Komunikat gospodarczy i meteorologiczny; godz. 16,45 Odczyt pt. „Zawód rolnika” wygłosi min. Mikułowski-Pomorski; godzina 17,15 koncert popołudniowy. Muzyka lekka. Godz. 18,40 Komunikat wygłosi p. Ludwik Lawiński; godz. 19,00 Odczyt pt. „Hiszpanja a Polska” wygłosi p. Henryk Mościcki; godz. 19,30 Odczyt pt. „Nor-

**Nowy rozkład jazdy**

Obowiązujący na P.K.P. od 15 maja b.r.

**DWORZEC ŁÓDŹ-FABRYCZNA**

Odjazd:	Przyjazd:
1.40 w nocy do Warszawy	1.55 w nocy z Kozuszek
7.50 rano „ „ pociąg pospieszny	4.40 „ Warszawy
9.05 do Kozuszek (od 1-VI do 15-IX)	7.21 „ Kozuszek
„ w niedzielę i święta	8.15 „ Kozuszek
9.30 „ Tarnobrzega (przez Gałkówkę-Sieradzę)	9.35 „ Częstochowy
10.35 „ Kozuszek (od 1-VI do 15-IX)	11.40 „ Warszawy
11.50 „ Kozuszek (Warszawy)	12.35 „ Kozuszek (od 1-VI do 15-IX)
14.25 „ Warszawy	13.25 ze Skarżyska (Kamiennej)
15.20 „ „	14.40 z Warszawy
16.25 „ Częstochowy	16.33 „ „
18.05 „ Kozuszek	19.55 „ Tarnobrzega
18.55 „ Warszawy (przyspieszony)	20.25 „ Kozuszek
19.10 „ Skarżyska (Kamiennej)	22.15 „ „
20.10 „ Warszawy	22.45 „ Warszawy (pociąg pospieszny)
23.45 „ Kozuszek	23.20 „ Kozuszek (do 1-VI do 15-IX) w niedzielę i

**DWORZEC KALISKI**

Odjazd:	Przyjazd:
2.01 w nocy do Ostrowa Wkp.	1.46 z Warszawy
3.14 do Warszawy	2.59 „ Ostrowa Wkp.
6.41 „ „ (pociąg pospieszny)	6.33 „ Paryża - Berlina (pociąg pospieszny)
7.14 „ Warszawy	6.38 „ Krakowa
8.00 „ Poznania	6.59 „ Poznania
8.10 „ Kozuszek	7.49 „ Łowicza
9.03 „ Kutna	8.43 „ Kutna
12.57 „ Poznania	8.53 „ Ostrowa Wkp.
12.04 „ Berlina - Paryża (luksusowy)	10.39 „ Warszawy
13.15 „ Warszawy (z Łodzi)	10.40 ze Lwowa
13.47 „ „	11.56 z Warszawy (luksusowy) w poniedziałki, środy i piątki.
14.10 „ Kutna	12.44 „ Warszawy
15.25 „ Lwowa (przez Skarżysko)	13.32 „ Poznania
16.40 „ Sieradza (w soboty, niedziele, dni przedświąteczne i święta)	13.45 „ Kutna
18.35 „ Ostrowa Wkp.	18.05 „ Kozuszek
19.13 „ Warszawy, luksusowy (w poniedziałki, środy i piątki)	18.40 „ Poznania
19.38 „ Łowicza	19.05 „ Paryża - Berlina (luksusowy)
20.15 „ Kutna (Gdańska)	20.13 „ Kutna
20.35 „ Krakowa (przez Rokietny)	21.43 „ Warszawy
21.58 „ Poznania	22.05 „ Kutna
23.14 „ Berlina - Paryża (pociąg pospieszny)	22.10 „ Sieradza w soboty, niedziele i święta
25.58 „ Kutna	23.06 „ Warszawy (pociąg pospieszny)

**Klasyfikacja członków rodzin bezrobotnych pracowników umysłowych**

Przy otrzymywaniu zasiłków

Wprowadzenie nowej instrukcji o wyplataniu i przyznawaniu zasiłków bezrobotnym Pracownikom umysłowym objęło swymi zmianami również i rodziny bezrobotnych tej kategorii. W związku z tem P.U.P.P. zakomunikował organizacjom pracowniczym szereg zasadniczych przepisów w tej sprawie. W myśl nowej instrukcji do rodziny bezrobotnego zalicza się pozostających na wyłącznym utrzymaniu bezrobotnego: żonę niezarobkującą, wzgl. męża, dzieci, Pasięrbów i rodzeństwo niezarobkujące do 16 lat życia oraz po-

nad 16 lat, lecz niezdolnych do zarobkowania. Dalej instrukcja zalicza tu dzieci, pasierbów od lat 16 do 18, kształcące się w średnich zakładach naukowych oraz rodziców niezdolnych do zarobkowania. W rodzinie pozostającej w jednym gospodarstwie domowym najwyżej dwóch jej członków bezrobotnych odpowiadających warunkom instrukcji może pobierać zapomogi. Od ilości członków rodziny bezrobotnego zależna jest wysokość zapomogi. (e)

waga” wygłosi dr. Eustachy Nowicki; godzina 19,55 Komunikat rolniczy; godz. 20,10 Odczyt o muzyce norweskiej wygłosi Adam Wieniawski; godzina 20,30 Koncert wieczorny poświęcony muzyce norweskiej. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Jęz. Dworakowskiego, Adam Dobosz (śpiew), Leopold Dworakowski (skrzypce), prof. Wacław Kochański (skrzypce), prof. Jerzy Lefeld (akomp.) G. 22,00 Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnał czasu — Komunikaty prasowe.

**PAPIERY PROCENTOWE**

8 procent LZ państw. Banku rolnego 92,00; 8 procent LZ państw. Banku gosp. kraj. 92,00; 8 procent obligacje Banku gosp. krajowego 93,00; 5 procent prem. dolarowa 53,25; 6 procent pożyczka dol. 1920 r. 84,50; 8 procent pożycz. konwersyjna 98,75; 10 procent pożycz. kolej. 103,00; 4 i pół procent LZ ziem. 63,25; 5 procent LZ m. Warszawy 69,25; 8 procent LZ m. Warszawy 83,00; 6 procent oblig. m. Warszawy 1915-16 r. 36,50.

**AKCJE.**

Bank dyskontowy 135,00; Bank handlowy 7,90; Bank Polski 146,25 Zachodni 4,80; Zw. sp. zar. 92,00; Spies 87,00; Czerek 1,23; Częstocice 3,60; Gostawice 82,00; Warsz. Tow. fabr. cukru 5,70; Ficlej 60,00; Łazy 0,45; Wysoka 137,90. „Nobel” 5,85; Węgiel 108,00; Pitzner 7,55; Cegielski 46,00; Lilpop 31,25; Modrzewów 10,45; Norblin 185,00; Ostrowieckie 80,00; Pocisk 1,50; Rudzki 2,70; Starachowice 4,85; Zieleniewski 10,75; Zawiercie 45,50; Zyrardów 20,25; Borkowski 0,65; Haberbusch 152,00; Spirytus 3,50; Żegluga 0,60. Z pożyczek państwowych słabsze były; 6 procent dolarowa z 1919-20 i 5 procent premjowa dolarowa, mocniejsza — 10 procent kol. Akcje mocniej

**WARSZAWSKI BIEŁO OFICJALNA**

z dnia 16-go maja 1927 roku.

**WALUTY I DEW.**

Dolary Stanów Zjedn. 8,92  
 Holandia 357,95  
 Londyn 43,44  
 Nowy Jork 8,93  
 Paryż 35,05  
 Praga 26,50  
 Szwajcaria 172,63  
 Włochy 48,55

# PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 5.

### SKLEPY SPOŻYWCZE:

- Ant. Pintera, Radwańska 17.
- Janiszewski, Dworska 22.
- Pasiak, Kałna 24.
- M. Adamczyk, Skierniewicka 11.
- J. Walo, Słowiańska 18.
- J. Łabędowicz, Skierniewicka 6.
- A. Gosiński, Suwalska 9.
- M. Kowalewska, Nowo-Zarawska 14
- Betelewski, Franciszkańska 66.
- Domański, Zawiszy 27.
- Ostrowski, Łagiewnicka 23.
- Maćkowiak, Przędzalniana 88.

### RUTOWNIE WÓDEK:

Helena, (Patria) Brzezińska 39.

### ZAKŁADY KRAWIECZKIE:

Majewski, Konstancynowska 22.

### PIEKARNIE:

- Fawłowski, Zgierska 77.
- Zapędowski, Bałucki Rynek 3.
- Brczmarowski, Franciszkańska 52.
- Suliński, Marysińska 9.
- Pacalowski, Zgieska 57.
- Kotlicki, Zgierska 111.

### SKŁADY OBRAZÓW i DEWOCJI:

Radwański, Zgierska 24.

### SLUSARNIE MECHANICZNE:

Suwalski, Golca 9.

### SKŁADY WĘGLA I DRZEWA:

Błocisz Brzezińska 24.

Fiorczak, Brzezińska 120.

### ZAKŁADY KOWALSKIE:

Cz. Wiśniewski, Radwańska 45.

### WYTWÓRNIA CUKROW:

Statkiewicz, Chłodna 11.

### SNIADANIA, OBIADY, KOLACJE

### SMAGZNE I TANIÓ:

Kilińskiego 123, bufet Resuray.



## Drobne ogłoszenia

### Nauka i wychowanie

Nauczycielka udziela bardzo tanio lekcji. Oferty do Rozwoju pod „Pewność” 2744-1

### Sprzedaż.

Tanio na wyłate obuwie Piotrowska 37, w podwórzu. 2607-1

Ofiaruję do sprzedania kredens stół, umywalka, szafa, otomany, kozetki, krzesła, foteliki, kłobowe, tapczany w zakładzie tapiearskim Karola i Stanisława Gabaly. 266-2

Bardzo tanio! za do nabycia duże piase w Rużle Fabjanickiej pod Łoczlą przy szosie. Blizszych informacji udzieli w Rużle Fabjanickiej, Rydzyna Mateusz, sklep kol. Spółdzielca Funkcjonar. S. S. w Sierazozu 2650-3

W Głownie pod Łowiczem cały dom lub pół z dwoma sklepami w środku rynku polewa domu z sklepem może być wolna sprzedam Głowno, Rynek Zielński. 2680-2

Pianina, fortepiany, fisharmonie, nowe, używane, sprzedawane na dogodnych warunkach Chudkowski, Sienkiewicza 25. 2734-3

Power mało używany, fabryki Sierpińskiego tanio sprzedam. Sienkiewicza 24. m. 20. 278-1

Plac różnej wielkości, kilka minut od kask. ege dworca bardzo tanio do nabycia. Szczegóły Radwańska 19, m. 19, codzienie i w śm. eta. od godz. 1 do 3-ej. 2752-2

Obciążenie trwałe, zgrabne, na raty tanio „Kredyt” Nawrot 15 1 p. 2886-3

Cegły 250 tys, natychmiast sprzedam cena przystępna Oferty służyć w Rozwoju sub „Cegły” 2812-1

Cegielnię, piec Hoffmannowski 16 komór, wloka ziemi, inwentarz żywy i martwy natychmiast wydzierżawię Oferty służyć do Rozwoju pod „Cegielnię” 284-2

### Posady i prace.

zaotiarowane.

Potrzebna zdolna prasowaczka i chemiczka na stałe do pralni „Danuta” Andrzeja 4 2804-2

Potrzebna praczka na stałe robotą Pomorska 10 w pralni: 8:8-2

Potrzebny ślusarz Kilińskiego Nr 35, ślusarnia. 2862-1

Potrzebna służąca do dwóch osób. Zamenhofs 19, m. 33. 2787-1

Potrzebna prasowaczka i chemiczka 6-go Sierpnia 46, pralni. 2710-1

Potrzebna służąca Wólczyńska 91, m. 35. 2808-1

### Poszukiwane.

Młoda inteligentna osoba znająca się na domowym gospodarstwie i zyciu przyjmie posadę do dzieci lub gospodyni do starszego pana. Oferty pod „Ceciwa” 2822-1

Osoba w średnim wieku, przy mnie zarząd domem przemnie szel rodzinie lub u samotnego starszego pana Koperska 19, A. Tomczyk. 2834-1

### Lokale i mieszkania.

Sala fabryczna do wynajęcia 12 lokci szeroka 28 i palokci długa, tamże lokal i warsztaty stolarskie do odstąpienia. Podlesna 26, gospodarz 2758-1

Lokal składający się ze sklepu rogowego, oraz pięciu pokojów z kuchnią nadający się na piwiarnię do odstąpienia, Róg Senatorskiej i Grabowej. 286-2

### Różne.

Jadąc z Łodzi na Wiśniową Górę spadła paczka z wozami 10 b. m. Łaskawy znalazła zechce zwrócić za wynagrodzeniem na ul. 6-go Sierpnia 22, stolarz dozorca wskaze. 2816-1

Knyszka Piótkowa przyjmie zamówienia pań. oraz masaż. ze. Piótkowska 132. 2322-2

### Zagubione dokumenty

Hohman H. rzsz zagubił paszport polski wydany w Łodzi. 2766-1

## Potrzebny uczeń do biura

lat 15-18 z ładnym charakterem pisma. Oferty pod „L. G. 15” do Adm. niniejszego pisma 2820-1

## Do wszystkich matek

Używajcie dla dzieci tylko puder „BOBO” marki „GLOBUS” nagrodzony złotym medalem usuwa swędzenie, zacerwienie i stan zapalny skóry. 1441-50



## Letnisko

„Kocierzowy” posiada jeszcze kilka wolnych lokali 2 i 3 pokojowych, ceny i warunki, poczta Kocierzów „Kocierzowy” 1628-5

## Dyrekcja Gimnazjum Męskiego Aleksiego Zimowskiego w Łodzi, ul. Boczna 5,

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne odbywać się będą dnia 24 i 25 maja oraz 14 i 15 czerwca b. r. Zapisy do kl. przygotowawczej A i wyższych przyjmuje kancelaria gimnazjum. 1735-

## Gimnazjum Żeńskie Eugenji Krygierowej ul. Piotrkowska 57

komunikuje, że egzaminy wstępne na rok szkolny 1927/28 rozpoczną się w pierwszym terminie dn. 24 maja 1927 r. Zapisy od kl. wstępnej do VIII włącznie przyjmuje kancelaria codziennie. Przy Gimnazjum freblówka dla dzieci od lat czterech (UWAGA: Dla zdolnych abiturjentek szkół powszechnych, dzieci urzędników i nauczycieli specjalne klgi w opłacie szkolnej.) 1683 DYREKCJA,

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za ukaram 25 gr.; zwyčajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejcowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronka przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 lamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorar. odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lecha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa, w Warszawie Bracka 5 (Inł. Prasowa Polska), w Krakowie Rynek A-B. (Księgarnia Krystanowski), w Kowie Sadowa 4 (Wolnyńska Ajencja Prasowa). Adres w poradniku datennie 150; miesięcznie — 30 zł. Artykuły specjalne 60 gr. milimet.

Redaktor naczelny i wydawca: Jan J. Czajkowski.

W. Główni: S. Czajkowskiego.

Redaktor odpowiedzialny: Edmund Bartoszek.